

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

## ZAMACH NA PREMJERA JAPONJI

**Kulą rewolwerową został ciężko ranny w brzuch  
Nacjonalista czyni szefa rządu odpowiedzialnym  
za zły stan gospodarczy kraju  
Syn premjera oddaje swą krew do transfuzji ojcu**

LONDYN, 14 listopada. — Dziś rano w chwili, gdy premier japoński Hamaguchi udawał się na dworzec w Tokio, aby odjechać na doroczne manewry armji lądowej w Okayama, jakiś młodzieniec oddał do niego strzał rewolwerowy.

**KULA TRAFIŁA PREMJERA W BRZUCH, RANIĄC GO CIĘŻKO.**

Zamachowca przytrzymano zanim zdołał oddać drugi strzał. Sprawcą zamachu jest 23-letni Tomeon Sagoya z Nagasaki, członek organizacji nacjonalistycznej „Aikokusha“. Oświadczył on, że uważa premjera za odpowiedzialnego za ciężki stan ekonomiczny kraju i dlatego postanowił pozbawić go życia.

Zamach został dokonany w chwili, gdy premier stał na pe-

ronie dworca i szereg fotografów miał w jego stronę skierowane aparaty. To też scena zamachu mogła być utrwalona na płycie fotograficznej i w dzisiejszych tokijskich pismach pojawiły się ilustracje, obrazujące zamach.

TOKIO, 14 listopada. — Premier, na którego dokonano zamachu, jest wprawdzie bardzo ciężko ranny, lekarze jednakowoż nie zwątpili, że uda się go utrzymać przy życiu.

Okazała się potrzebną druga

transfuzja krwi, której dokonano.

Drugi syn premjera Iwane Hamaguchi zaoferował się lekarzom dla dostarczenia swej krwi potrzebnej do uratowania ojca.

Lekarze wykonali również operację, podczas której usunęli 25 cm. cienkiej kiszki, przebitej przez kulę rewolwerową.

LONDYN, 14 listopada. (Ar.) Według wiadomości, nadchodzących z Tokio, istnieje możliwość utrzymania japońskiego

prezydenta ministrów przy życiu. Po dokonaniu na nim trzykrotnej transfuzji krwi, dostarczonej przez jego syna, nastąpiła lekka poprawa.

TOKIO, 14 listopada. (Ar.) —

Sprawca zamachu poddany został 10-cio godzinnemu przesłuchaniu; nie zdołano jednak ściśle wyjaśnić przyczyn zamachu. Według jednych pogłosek zamach wykonany został jako protest przeciw przyłączeniu się Japonji do uchwał morskiej konferencji rozbrojeniowej, we

dług drugich, sprawca, wykonawszy zamach na znak protestu przeciw negatywnemu stanowisku rządu w sprawie pomocy dla bezrobotnych. Przy sprawcy znaleziono później jeszcze sztylet, którym — jak sądzą — zamierzano odebrać sobie życie. Aby zapobiec możliwości popełnienia samobójstwa przez sprawcę, poddany został ścisłej obserwacji kilku urzędników policji.

TOKIO, 14 listopada. (Pat.) Minister Hamaguchi, który padł ofiarą zamachu, poddany został operacji wycięcia kawałka jelita długości jednej stopy, przestrzelonego w 8 miejscach, następnie dokonano na chorym po raz trzeci zabiegu transfuzji krwi.

### Rewizje i aresztowania 156 komunistów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W związku z zapowiedzianymi przez komunistów zebraniem władze bezpieczeństwa dokonały wczoraj szeregu rewizji i aresztowań.

I tak: w lokalu żydowskiego związku służby domowej (Szczęśliwa 11) aresztowano 100 osób.

W lokalu związku budowlanego (Chłodna 10) aresztowano 20 osób.

Wreszcie w lokalu związku tramwajarzy (Leszno 27) aresztowano 36 osób.

### Komisarz sowiecki zbiegł do Polski

WILNO, 14.11. — Z Radoszkwic donoszą, że na odcinku granicznym Szebietowszczyzny przekroczył granicę polską i został zatrzymany przez patrol KOP-u zastępca komisarza 9-go pułku piechoty sowieckiej, Borys Danilew.

Odprowadzony do strażnicy KOP-u oświadczył Danilew, że zbiegł z szeregów armji czerwonej, gdyż miał już dość panujących tam intryg.

PARYŻ, 14.11. (PAT) — Izba deputowanych uchwaliła wotum zaufania dla rządu 317 głosami przeciwko 271.

## WYBORY POZOSTAJĄ TAJNE!

Oświadczenie generalnego komisarza wyborczego

WARSZAWA, 14.11. (PAT) — Generalny komisarz wyborczy ogłasza komunikat następujący:

„Celem uspokojenia opinii publicznej, wprowadzonej w błąd podanymi w niektórych organach prasy nieścisłymi wiadomościami o moim zarządzeniu w przedmiocie tajności wyborów, komunikuję, że żadnego zarządzenia zmieniającego sposób głosowania do sejmu i senatu nie wydawałem i wydać nie mogę, gdyż nie mam prawa zmieniać ustawy. Wybory, jak dawniej, będą tajne i przeprowadzone zgodne z przepisami konstytucji i ordynacji wyborczej. O żadnej zmianie tajnego sposobu głosowania na jawny nie było mowy. W moim okólniku, którego treści krótkość niniejszego komunikatu nie pozwala przytoczyć, przeznaczonym nie dla prasy, lecz do wiadomości przewodniczących okręgowych komisji, podałem jedynie mój pogląd na znaczenie i istotę tajnego głosowania oraz zarządziłem pilne przestrzeżenie porządku i spokoju podczas głosowania. Innych zarządzeń nie wydawałem i wszelkie obawy co do uniemożliwienia wyborcom oddania głosu wedle ich swobodnej woli i przekonania są płonne i bezpodstawne.“

\*\*\*\*\*

**Każdy, kto wie, czego chce — głosuje**

### Przedwyborcza marłwoła

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telef.:

Mimo, iż piątek jest jedynym z ostatnich dni przed wyborami, nie widać żadnego ruchu, ani poważniejszej agitacji, jakoteż żadnych specjalnych zgromadzeń przedwyborczych lub wzmożonego rozlepiania plakatów. Stolica przeżywa szare dni nie różniące się niczem od powszedniości. Takich dni nie

notowano przy wyborach poprzednich.

### Aresztowanie księdza za pogwałcenie swobody wyborów

LWÓW, 14.11. (PAT) — Władze bezpieczeństwa aresztowały we wsi Mietków pow. Sambor greckokatolickiego księdza Stefana Makara za występki przeciwko ustawie o ochronie swobody wyborów. Ks. Makara odstawiono do więzienia sądowego w Samborze.



Oszczędność druków wyborczych!

### Nagroda Nobla dla niemieckiego profesora

SZTOKHOLM, 14.11. (PAT) — Akademia nauk przyznała nagrodę Nobla w dziale chemji za rok 1930 monachijskiemu profesorowi dr. Hansowi Fischerowi za jego prace analityczne, dotyczące składników krwi i ilości, oraz za przeprowadzoną przez niego syntezę heminy.

### DO X

odleciał z Anglii

CALS HOT, 14.11. (PAT). — Hydroplan Do X rozpoczął lot o godz. 11,50 przy słabym wietrze i jasnej pogodzie. Przy odlocie towarzyszyło mu 20 samolotów.

### Olbrzymia bitwa policji amerykańskiej z komunistami

NOWY JORK, 14.11. (PAT). — Wczoraj popołudniu w pobliżu jednej z restauracji doszło do prawdziwej bitwy między policją i grupą komunistów, liczącą około 1500 osób. Około 20 osób odniosło rany. Dokonano 30 aresztowań.



# HOROSKOPY WYBORCZE

Do jutrzejszych wyborów wszystkie partie i ugrupowania polityczne przywiązują wielką wagę. Nazywają je plebiscytem, jasnym zdeklarowaniem się całej opinii publicznej, decydującą rozgrywką i t. p. Wiele zresztą zewnętrznych szczegółów wskazuje na to, że stronnictwa wynoszą te wybory do szczytu znaczenia politycznego i społecznego.

A więc przedewszystkiem wskazuje na to znaczna redukcja list w porównaniu z poprzednimi wyborami. Wtedy mieliśmy list państwowych aż 28, obecnie mamy ich tylko 14. A przytem z tych 14 list aż 8 należy do mniejszości narodowych, w tem 5 do żydów.

Trzeba już teraz stwierdzić, że większość tych list chyba zupełnie celowi, bowiem nie przysporzy ich inicjatorom ani jednego mandatu, gdyż wyjdą oni z wyborów prawdopodobnie wogóle z próżnymi rękami. Do takich beznadziejnych list, zgłoszonych przytem niemal we wszystkich okręgach, należą: nr. 5 (Bund i Niezależni), nr. 6 (Poalej-Sjon-lewica), nr. 15 (Russkaja Sielanskaja Hromada), nr. 18 (Ogólno-żydowski narodowy blok wyborczy) i nr. 21 (monarchiści). Poza tem szereg innych list również nie odegra niemal żadnej roli, a w każdym razie nie będzie miał wpływu na układ sił w przyszłym sejmie.

Drugim zjawiskiem znaczącym, które wskazuje na wielką wagę, jaką przywiązują stronnictwa do wyborów, jest konsolidacja partii lewicowych i wystawienie wspólnej listy Centrolewu. W gruncie rzeczy cała walka wyborcza rozegra się między listami nr. 1 (B. B. W. R.), a nr. 7 (Centrolew) i nr. 4 (Stronnictwo Narodowe), które w niektórych okręgach zastępuje lista nr. 19 (Chadecja). W ten sposób właściwa walka będzie miała charakter angielski, bowiem toczyć ją będą trzy wielkie bloki społeczne, nawet ideowo zbliżone do un-

gielskich. Jeśli Centrolew przyrównać do Labour Party, to emdecja i chadecja odgrywać będą rolę konserwatystów, a B. B. W. R. — liberałów. Oczywiście z dalekoidącym przystosowaniem do naszych warunków.

Partie opozycyjne wiedziały doskonale, jak ważne są obecne wybory dla rządu. Zdawały sobie chyba również sprawę, że rząd w granicach prawa i obowiązujących ustaw i przepisów uczyni wszystko, aby liście, której udzielił swego poparcia i autorytetu, zapewnić zwycięstwo. Liderzy Centrolewu powinni byli wiedzieć, że zgłoszone przez nich listy okręgowe będą badane z niezwykłą sumiennością i skrupulatnością,

że jakiegokolwiek uchybienie obowiązującym przepisom powodować będzie nieodwołalnie unieważnienie. I dlatego trudno znaleźć usprawiedliwienie dla zaniedbań, z jakimi listy okręgowe składano. Tu brakło przepisanych 50 podpisów, tam podpisy uznano za nieautentyczne. ówdzie — zadawane in blanco. W rezultacie w kilkunastu okręgach listy Centrolewu zostały unieważnione przez okręgowe komisje wyborcze. Dziwnym zbiegiem okoliczności stało się to przeważnie w okręgach, gdzie przy ubiegłych wyborach stronnictwa, wchodzące obecnie w skład Centrolewu (P. P. S., Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Piast i N. P. R. -

prawica) otrzymały większość głosów i lwią część mandatów. Dla celów statystycznych Centrolewu zostały unieważniono:

Okręg nr.	2 (Warszawa - powiat)	55 tys. gl. 2 mand.
3 (Siedlce - Sokółów)	50	1
6 (Grodno - Suwałki)	35	1
16 (Kalisz - Turek)	134	6
24 (Łuków - Garwolin)	107	5
26 (Lublin - Chełm)	99	4
42 (Kraków - Podgórze)	162	6
44 (Nowy Sącz - Bochnia)	73	3
47 (Rzeszów - Jarosław)	104	6
64 (Święciany - Działowa)	25	1

Nie ulega wątpliwości, że w społeczeństwie nastąpiło od ostatnich wyborów znaczne przesunięcie opinii. Szczególnie sześć lat rzesze zmęczone już są ciągłym tarmoszeniem się silnego rządu z gnębiącą opozycją. Masy pragną dzisiaj w pierwszym rzędzie spokoju, pracy i chleba, a więc zlikwidowania srożącego się kryzysu. Ale interesującym byłoby stwierdzić, w jakim stopniu to przesunięcie nastąpiło. Interesuje to oczywiście nie tylko opozycję, ale w równym stopniu rząd, dzierzący

władzę. I dlatego zaniedbania przy zgłaszaniu list okręgowych są naprawdę nie do wybaczenia.

Obecnie dla zorientowania nie pozostaje nic innego, jak wyciągać wnioski przez analogię z okręgami, sąsiadującymi z tymi okręgami, w których listy grup opozycyjnych zostały unieważnione. Powróćmy do tego tematu w jednym z numerów „Głosu Porannego” po ogłoszeniu rezultatów jutrzejszych wyborów.

G. WASSERCUG.

## MEBLE

nowoczesne i stylowe  
gwarantowanej jakości  
po cenach przystępnych

Narutowicza 13,  
tel. 137-60.

poleca S. SALOMONOWICZ i S-ka

## Przy owalnym stole pod bojkotem Ghandiego

Król Jerzy V-ty otworzył uroczyste konferencje, poświęconą sprawom Indji Brytyjskich, t. zw. konferencje okrągłego stołu. Król, ciągle jeszcze osłabiony po długotrwałej, ciężkiej chorobie czteroletniej, sporo ma ostatnio roboty z otwieraniem różnych konferencji. W zeszłym roku inaugurował londyńską konferencje morską. Jakież sześć tygodni temu otwierał uroczyste wielką konferencje imperjalną — nie mówiąc już oczywiście o wielkiej mowie tronowej w dniu otwarcia parlamentu.

Jak wiadomo, konferencja imperjalna w gruncie rzeczy skończyła się fiaskiem. Przedstawiciele poszczególnych dominiów opuścili Londyn nie za łatwiejszy najważniejszej sprawy, t. zn. nie ustalwszy, jak miałyby wyglądać solidniejsza niż dotychczas, podstawa wspólnej pracy gospodarczej między Wielką Brytanią, a jej dominia-

mi. Społeczeństwo angielskie, cierpiące dziś dotkliwie pod obuchem przesilenia gospodarczego, z radością przyjąłoby taki nowy układ stosunków w obrębie imperjum brytyjskiego, któryby zawierał zapowiedź takiej poprawy gospodarczej.

Z wielkiem więc zainteresowaniem przygląda się teraz na ród angielski t. zw. konferencji okrągłego stołu (zasiadająca, prawdę mówiąc, przy stole owalnym). Przedstawiciele Wielkiej Brytanji i Indji radzi mają wspólnie nad losami Indji. Rewoltujące się dziś Indje są zasadniczym, niezmiernie ważnym członem, stanowiącym o całej niemal potędze i jej wielkoczarstwem znaczeniu.

W konferencji „okrągłego stołu” bierze udział 16 książąt hinduskich, 57 przedstawicieli Indji brytyjskich i 13 przedstawicieli parlamentu angielskiego.

Stronnictwo kongresowe (Ghandiego) udziału w konferencji nie bierze.

Inż to ostatnie zdanie ma w sobie dźwięk ponurej zapowiedzi. Znaczy to ni mniej ni więcej, że nacjonaliści indyjscy wszelkie uchwały konferencji zgóry odrzucają, że uznają konferencje za niepowołaną i niekompetentną do rozstrzygnięcia jakiegokolwiek problemów indyjskich. Już to samo stawia zgóry prace konferencji pod znakiem zapytania. Nie pomoże ani osobny wspaniały tron, wzniesiony dla króla Jerzego, ani galowe stroje obsypanych najkosztowniejszymi kamieniami maharadzów indyjskich, ani fakt jednomyślnego obioru Mac Donalda przewodniczącym konferencji, ani nawet również jednomyślny wybór na przewodniczącego delegacji hinduskiej mahometanina Agi Khana, żonatego z francuzką i znanego ze swych probrytyjskich sympa-

tji — szerokie masy ludności w Indjach ustosunkowały się wrogo do wysiłków konferencji i przez swą absylnencję zachowały sobie zgóry wolną rękę wobec jej prac i postanowień.

Indje mają 300 milionów ludności, z tego 216 milionów hindusów, wyznających braminizm, 70 mahometan i 7 milionów buddystów.

240 milionów tej ludności znajduje się pod władzą angiłków; poza tem istnieją w Indjach oddzielne ksiąstewka, rządzone przez poszczególnych maharadzów, pozostające w różnych stopniach zależności od Wielkiej Brytanji. Te 300 milionów ludzi, zamieszkujących obszar ziemi koło piętnastu razy większy, niż Polska, mówi 200 różnymi językami, 2.300 różnymi kast dzieli to całe, tak różnorakie, społeczeństwo, szarpane do tego niezmiernie mocnymi wewnętrznymi antagonizmami. Fanatyczna nienawiść oddziela hindusów braministów od mahometan, 53 miliony parjasów żyje zupełnie poza obrębem wszelkiej społeczności. Antagonizmy społeczne są tak ostre, jak nigdzie na świecie. Na olbrzymiej płaszczyźnie Indji ściera się przeciwne sobie siły, które jednoczy i łączy właściwie obecnie tylko niechęć, czy nienawiść do Anglii.

Jaka jest rola kulturalna Anglii w Indjach? Starożytna kultura starła się tu z silną dojrzałą cywilizacją, niosącą w darze swojej starszej, ale znużonej już siostrze, wszystkie swe da-

ry i błogosławieństwa. Anglja sama rozbudziła w Indjach wzmoczone poczucie narodowości, sama przez podniesienie poziomu kultury i cywilizacji zaszczerpiła w tych nieprzebranych masach ludowych myśl o konieczności zjednoczenia się całych Indji w jednolite, samodzielne państwo — zwała to zresztą kolej rzeczy, powtarzająca się nie raz w historii... Dziś Anglja, dla której nie przebrane bogactwa Indji są podstawą jej dobrobytu i jej bogactwa, z niepokojem i obawą zastanawia się nad przyszłą formą rządów w Indjach, którym za współudział w wielkiej wojnie światowej zobowiązała się dać statut dominjalny i zrównać je w prawach z innymi dominjami.

Jest rzeczą jasną, iż Anglja, nauczona smutnymi doświadczeniami z innymi jej dominjami, które bardzo chętnie zapominają o swojej brytyjskiej macierzy, niechętnie myśli o podniesieniu Indji do tej godności

Anglja uważa, że rozproszkowane, rozdarte wewnętrznymi konfliktami społeczeństwo hinduskie mogłoby, pozostawione samo sobie, wpaść w chaos wewnętrzny, z którego wyjście nie byłoby łatwe.

Obecny ruch narodowy, a przedewszystkiem sam Ghandi, nie ma konkretnego programu politycznego, który po ewentualnym wypędzeniu angiłków stałby się mógł podstawą przebudowy Indji dzisiejszych.

Zresztą żywiły, rozpętane ręką Ghandiego, dawno już przewaliły mu się przez głowę i nowoczesny ten prorok stracił już nad nimi władzę. Być może, iż te właśnie żywiły rozstrzygną kiedyś, niezależnie od pozornie logicznych przesłanek o przyszłości i losach Indji.

## BACZNOŚĆ!

P. T. CZŁONKINIE I CZŁONKOWIE!

Wczoraj na wspólnym zebraniu zainteresowanych kół zapadła następująca do bezwzględного wykonania

## UCHWAŁA:

Wobec zbliżającego się ciągnięcia 18 i 20 bm. I klasy 22-iej Lot. Państw., która daje Graczom po raz pierwszy wogóle prowadzone w dziejach loterii

**23 premje i główną wygraną milion złotych** przy połowie wygranych losów, wszyscy wezwani są do bezwarunkowego posiadania losu kolektury

### E. LICHTENSTEIN

Dla członków zamieszkujących Łódź i okolice

punkty kupna **PIOTRKOWSKA 11**

**PIOTRKOWSKA 72 Gm. Grand-Hotelu**

Członkowie zamieszkujący poza Łodzią nabyć mogą losy po wpłaceniu należności do P.K.O. 64209 za 1/4 zł. 10, za 2/4 zł. 30, za 1/2 zł. 40.

DOSKONALE PRZYLEGAJĄCE  
**PUDRY MAJOLA**  
ZADAĆ WSZĘDZIE  
W PROSZKU I PRASOWANE



## Nielegalna emigracja do Francji

### Ostrzeżenie dla wyjeżdżających z Polski

Urząd emigracyjny ostrzega wyjeżdżających z Polski do Francji, iż uzyskanie tam pracy jest rzeczą niemożliwą dla osób, które wyjechały nielegalnie, bądź też w charakterze turystów i zamierzają osiedlić się we Francji.

Wyjazd do Francji w celach zarobkowych możliwy jest tylko po zarejestrowaniu się w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy, które w miarę otrzymywania zapotrzebowań — rekrutują emigrantów na wyjazd do Francji.

# Likwidacja Brześćcia

## Wszyscy aresztowani posłowie zostaną przewiezieni do więzień cywilnych

WARSZAWA, 14 listopada (PAT.) — Jak donosi „Polska Zbrojna“, śledztwo w sprawie aresztowanych byłych posłów i senatorów, osadzonych w Brześciu nad Bugiem, dobiega końca. Akty oskarżenia zostaną w najbliższych dniach wręczone wszystkim oskarżonym. W ostatnich dniach zostali już niekiedy b. posłowie wywiezieni z Brześćcia do więzień w tych miejscowościach, w których toczyć się będą sprawy sądowe. Jak już donosiliśmy wczoraj

przewieziono z Brześćcia do Lwowa 5-ciu byłych posłów ukraińskich, a mianowicie: Włodzimierza Celewicz, dr. Osypa Kohuta, Iwana Leszczyńskiego, Dymitra Palijewa, Aleksego Wysockiego. Wszyscy wymienieni oskarżeni są za działalność przeciwpaństwową. W najbliższym czasie również i inni, osadzeni w więzieniu wojskowym, przewiezieni zostaną do więzień

w tych miejscowościach, które stanowią siedzibę właściwych dla wytoczenia spraw karnych sądów. Nadmienić należy — kończy swe informacje „Polska Zbrojna“ — że pogłoski o tem, jakoby do aresztowanych wzywano specjalistów lekarzy, gdyż zaszły wypadki chorób, są zupełnie nieprawdziwe. Stan zdrowia wszystkich aresztowanych jest zupełnie dobry.

## Proces b. posła Baćmaga o sprzeniewierzenie i podpalenie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Od dwu dni toczy się w Radomiu proces przeciwko b. posłowi B. B. Baćmadze o sprzeniewierzenie większych sum i podpalenie. Baćmaga został sprowadzony z Brześćcia pod silną eskortą policji i żandarmerji. Wygląda bardzo nędznie i głowę ma ogoloną do skóry. Rozprawa potrwa kilka dni. Jako rzecz niesłychanie charakterystyczną i niebывалą w dziejach sądownictwa podkreślić należy fakt, że żandarmi, eskortujący Baćmagę, nie chcieli w żaden

sposób dopuścić do porozumienia się oskarżonego z obrońcą bez specjalnego pozwolenia komendanta twierdzy brzeskiej płk. Biernackiego. Dopiero po otrzymaniu tego pozwolenia oskarżony Baćmaga mógł się porozumieć ze swym adwokatem.

## Szef sowieckiego dumpingu rzeczoznawca włókienniczy Sagirow odmawia powrotu do Moskwy

RYGA, 14.11. (PAT.) — Prasa tujejsza donosi o nowej aferze w sowieckiej misji handlowej w Rydze. Przypomina ona aferę Azarowa i związane z nią odwołanie Niemczenki, b. szefa misji. Obecnie główny rzeczoznawca handlu włókienniczego, Sagirow, opuścił swoje stanowisko, przechodząc jednocześnie do szeregu uciekinierów z sowieców, odmawiających powro-

tu do Moskwy. Sagirow pracował w misji sowieckiej w Rydze w ciągu 4-eh lat, kierując sprzedażą materiałów włókienniczych sowieckich w krajach bałtyckich i skandynawskich. Miał on być szefem dumpingu sowieckiego na rynku włókienniczym. Usiłował on zbywać towary sowieckie nawet we Francji

## Łódź -- Bielsk

### Bezpośrednia komunikacja kolejowa

SOSNOWIEC, 14 listopada. (PAT.) — Dziś przed południem odbyła się tu pod przewodnic-

twem zastępcy naczelnika ruchu Dyrekcji Warszawskiej p. Lesiewicza międzyokręgowa konferencja kolejowa, mająca na celu zapoznanie się władz kolejowych z postulatami i życzeniami Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska w związku z ustaleniem nowego rozkładu jazdy na kolejach od 15 maja 1931 r. Konferencja uzgodniła szereg dezyderatów, dotyczących skrócenia czasu jazdy, przyspieszenia względnie przesunięcia biegu niektórych pociągów oraz przywrócenia postoju na niektórych stacjach. W szczególności wypowiedziano się za wprowadzeniem bezpośredniej komunikacji w okresie letnim na linii Warszawa — Wisła (Śląsk Cieszyński) oraz bezpośredniej komunikacji, łączącej dwa ośrodki przemysłowo - tekstylne Łódź — Bielsk.

## Konferencja złota

GENEWA, 14.11. (PAT.) — Zakończyła tu swoje obrady konferencja złota, powołana przez ligę dla przestudjowania wahań siły nabywczej złota. Konferencja składa się z 10 rzeczoznawców, którzy nie reprezentowali ani rządów, ani banków emisyjnych. Tematem obrad były problemy złota oraz wpływ na niego mechanizmu waluty złotej w jego obecnej formie. W sesji brał również udział dyr. Feliks Młynarski, który wielokrotnie zabierał głos. Powierzono mu opracowanie referatu o sposobach premjowania zakupów złota.

## Reorganizacja dziennikarstwa popierającego blok rządowy

Warszawski kor. „Gł. Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wedle informacji waszego korespondenta utrzymuje się pogłoska, że bezpośrednio po wyborach ma nastąpić bardzo energiczna i gruntowna reorganizacja piśm ściśle sanacyjnych lub też sanację popierających. Podobno koła sanacyjne nie są zachwycone składem perso-

nalnym niektórych dzienników które te koła popierają. Mówią że będzie wywarta bardzo energiczna presja, by składy personalne poszczególnych redakcji dzienników sanacyjnych stanowiły zwartą i karną grupę ludzi. Podobno w tym względzie służyłby jako wzór faszystowski system zorganizowania dziennikarstwa porządowego

## Huragan na Bałtyku

### spowodował znaczne szkody w Gdyni i Gdańsku

Z 13 na 14 b. m. na całym południowym Bałtyku od Szczecina do Królewcza szalał huragan o wyjątkowej sile, dochodząc chwilami do 12-tu i wyżej stopni, co równa się szybkości 180 km. na godzinę, oraz ciśnieniu około 100 kg. na jeden metr kwadratowy. Huragan wyrządził poważne szkody na wybrzeżu bałtyckim, a w szczególności na wybrzeżu polskim i w m. Gdańska.

W porcie gdyńskim pod naporem wichru urwał się hamulec jednego z dźwigów portowych, wskutek czego dźwig wyrzucił się na

bok. Została zerwana antena radiostacji na Oksywi; w mieście Gdyni wicher zerwał dachy trzech budynków i wyrzucił około 100 słupów. Prawie wszystkie linje telefoniczne i telegraficzne międzymiastowe są nieczynne. Na Kamiennej Górze wyrwano został wiatrak wodociągowy. Huragan wyrwał również wiele drzew z korzeniami.

W porcie gdańskim uszkodzone zostały przewody elektryczne wskutek czego zgasło światło. Poza tem wicher zerwał dach blaszany jednego z hangarów. W mieście wyrządził wicher również szkody.

DŹWIĘKOWE



Dziś premjera!

Dawno oczekiwany Harry Liedtke w pierwszym dźwiękowym filmie pt.

# WALC NADDUNAJSKI

W ROLACH GŁÓWNYCH:

# Harry Liedtke

Herman Picha i Peggy Norman.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni o godz. 10.15, w sobotę, niedzielę i święta o g. 12 w poł., ostatni o g. 10.15



# Elektryfikacja Polski i Harriman

Od autora artykułu p. t. „Jeszcze o koncesji Harrimana”, zamieszczonego we wczorajszym „Głosie Porannym” otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze! Artykuł mój w sprawie kampanji przeciw projektowi Tow. Harrimana Redakcja zaopatrzyła w notatkę, w której stawia pytanie, dlaczego dopiero teraz ogłaszam te „rewelacje”. Wobec tego upraszam o łaskawe zamieszczenie może zbyt długich wyjaśnień o moim stosunku do sprawy elektryfikacji Polski wogóle i do projektu Harrimana w szczególności.

W 1917 r., kiedy zaświtała możliwość odbudowy Polski, zająłem się sprawą jej elektryfikacji. Mieszkałem wtedy w Petersburgu i w szeregu odczytów, wygłoszonych w zrzeszeniach polskich, oraz w artykułach, zamieszczonych w piśmie, starałem się wyjaśnić społeczeństwu polskiemu na emigracji doniosłe znaczenie należytej elektryfikacji dla życia gospodarczego kraju. Wskazywałem, że udoskonalenia, osiągnięte w ostatnich latach przed wojną, umożliwiając dostarczenie energii elektrycznej nie z oddzielnych elektrowni w poszczególnych miastach, ale z ogólnej sieci, zasilanej przez wielkie elektrownie, budowane możliwie przy źródłach energii, i że sposób ten nadaje się specjalnie dla Polski wobec małej mocy istniejących wówczas elektrowni. Zapomocą obliczeń porównawczych udowodniałem, że taka elektryfikacja, aczkolwiek wymaga początkowo większego kapitału, będzie w ogólnym zestawieniu znacznie tańsza zarówno pod względem kosztów budowy, jak i kosztów eksploatacji. Słowem starałem się wyjaśnić społeczeństwu racjonalne zasady gospodarki elektrycznej, wówczas jeszcze nowe, ale obecnie uznane na całym świecie.

Wywody swe zestawilem w referacie opracowanym dla Polskiej narady ekonomicznej, która pracowała w Petersburgu w 1917 i 1918 r. Referat ten pod tytułem „Zaopatrzenie Polski w energię elektryczną” został ogłoszony drukiem w pracach wskazanej Narady, wydanych w Warszawie w 1919 r.

Niestety w pierwszych latach naszej państwowości stan finansowy był tak rozpaczliwy, że nie można było nawet marzyć, abyśmy byli w stanie zdołać się na odpowiedni wysiłek pieniężny. To też z wielkim żalem musiałem przypatrywać się, jak parcelowano Polskę pod względem elektryfikacji, t. j. jak dokonywano tego, przed czym właśnie przestrzegałem społeczeństwo, zalecając budowę ogólnej sieci i zamieszczając w § 9 końcowych wniosków wskazanego referatu co następuje:

„Należy zapobiec budowie wszelkich elektrowni ogólnego

i prywatnego użytku ze względu na znaczną stratę kapitału i wysoki możliwy koszt wytwarzania energii”.

Dopiero w końcu 1925 r. zjawili się w Polsce przedstawiciele amerykańskiej grupy Am. European Util. Cy i złożyli propozycję budowy ogólnej sieci elektrycznej dla stosunkowo znacznej polskiej krainy. Kiedy spotkałem z tymi panami i po wysłuchaniu ich zamierzeń pokazałem swój referat, byli bardzo zdziwieni, że ktoś w Polsce myślał o tych sposobach elektryfikacji już przed 8 latami, gdy nawet w Stanach Zjednoczonych zaczęto stosować je później.

W ten sposób ustalili się mój kontakt z projektami amerykańskimi bez żadnego zobowiązania z obu stron.

Nie będę podawał tu szczegółów, co do historii tej, pierwszej oferty amerykańskiej, aczkolwiek mogą być one ciekawe. Zaznaczę tylko, że nie dała ona żadnego wyniku, a na wet nie była skierowana na do chodzenia, ponieważ rząd wymagał wyzyskania sił wodnych na Dunajcu, przedstawiciele zaś grupy amerykańskiej nie chcieli przyjąć tego zobowiązania na swój rachunek. W 1927 r. oferta ta została ostatecznie zaniechana.

Zaznaczę również, że już przy tej okazji spółka Siła i Światło, która specjalizowała się w zdobywaniu koncesji, zwalczała, gdzie mogła, ofertę amerykańską. Spółka nie była w stanie wystąpić z projektem tak znacznym, to też starała się utracić wprowadzenie racjonalnej gospodarki elektrycznej, aby pozostawić sobie wolny teren dla uzyskiwania koncesji w poszczególnych miejscowościach. Można było wtedy czytać w piśmie o interpelacji w sejmie, złożonej oczywiście przez członków klubu Ludowo-Narodowego, o nagankach na urzędników państwowych. Przeważono akcję przez radę związku elektrowni, oprowadzonej przez działaczy spółki S. i Ś., co w końcu doprowadziło do mego wystąpienia z tej rady po dość ostrych dyskusjach z inż. Sułowskim. Było to już po zaniechaniu oferty amerykańskiej.

W 1928 r. sprawą elektryfikacji Polski zainteresowało się Tow. Harrimana i następnie złożyło swoje ofertę, w której zgadzało się na wymagane przez rząd wyzyskanie sił wodnych na Dunajcu.

Przedstawiciele tego towarzystwa weszli w kontakt ze mną i zaproponowali udział w radzie nadzorczej przyszłego polskiego towarzystwa w charakterze zastępcy przewodniczącego. Nie odpowiadało to moim ży-

zieniom, wołałem bardziej skromne stanowisko członka rady i ze swej strony wysuwałem na wiceprzewodniczącego innych kandydatów, jednak w końcu zgodziłem się na propozycję. Natomiast uchylilem się od dalszego wyjaśnienia wzajemnych stosunków, odkładając to do czasu, gdy koncesja zostanie uzyskana. Zaznaczyłem, że będę popierał ogół

na koncepcję projektu bez wtrącania się do szczegółów umowy koncesyjnej i pod tym względem pozostawiłem sobie wolne ręce.

O targach ze spółką S. i Ś. byłem całkowicie poinformowany i muszę przyznać się, że zawsze przeciwstawiłem się jakiemukolwiek z nią porozumieniu.

Ze swego przychylnego stosunku do projektu Harrimana

nie robiłem żadnego sekretu. Był on doskonale wiadomy dla łączym spółki S. i Ś., to też uczulem się osobiście dotkniętym, gdy inż. Gerlicz na dochodzeniu w urzędzie wojewódzkim w Łodzi oświadczył w mojej obecności, że „cała uczelnia opinia kraju wypowiada się przeciw koncesji Harrimana”.

Przy najbliższym przyjeździe przedstawiciela tow. Harrimana do Warszawy, zwróciłem się do niego z prośbą o pozwole nie na ogłoszenie korespondencji ze spółką S. i Ś., wyjaśniając, że nie chodzi tylko o porachunki z inż. Gerliczem, ale że będzie to pożyteczne i dla całej sprawy, albowiem wyjaśni właściwie podłoże całej kampanji antyharrimanowskiej. Uważałem, że po wystąpieniu inż. Gerlicza, prezesa spółki S. i Ś. nie może obowiązywać w stosunku do niej żadna tajemnica handlowa.

Przedstawiciel tow. Harrimana nie zgodził się na ogłoszenie korespondencji, wobec czego zostałem całkowicie pozbawiony możliwości zabierania głosu w tej sprawie.

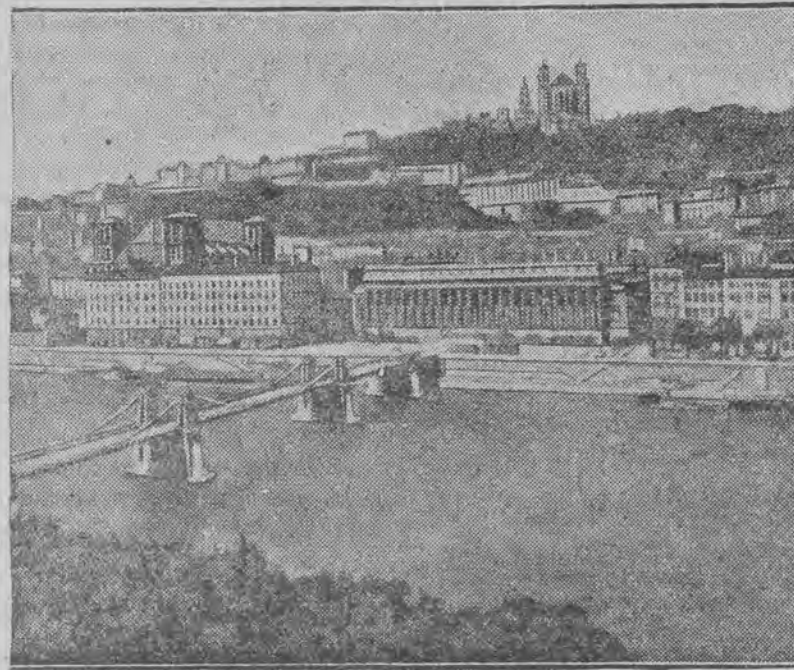
Dopiero obecnie, gdy tow. Harrimana ostatecznie zaniechało dalszej działalności w zakresie elektryfikacji Polski, i gdy na jesieni r. b. przedstawiciel towarzystwa, który prowadził tę sprawę, opuścił Europę, uważałem, że „faute de combatant” mam prawo nie pytając nikogo do wykazania na zasadzie korespondencji, jak w rzeczywistości wygląda „uczciwa opinia” p. Gerlicza.

Mam zamiar nie tylko odpowiedzieć na bardzo ciekawy artykuł „Gazety Warszawskiej” z powodu mego wystąpienia, ale też i zająć się innymi oświadczeniami inż. Gerlicza na dochodzeniu w Łodzi, ażeby na tym przykładzie wyjaśnić chociaż post factum, w jaki to sposób balamuciono opinie publiczną. Sadzę, że to przyczyni się poniekąd do oczyszczenia atmosfery w Polsce i nie tylko w zakresie elektryfikacji.

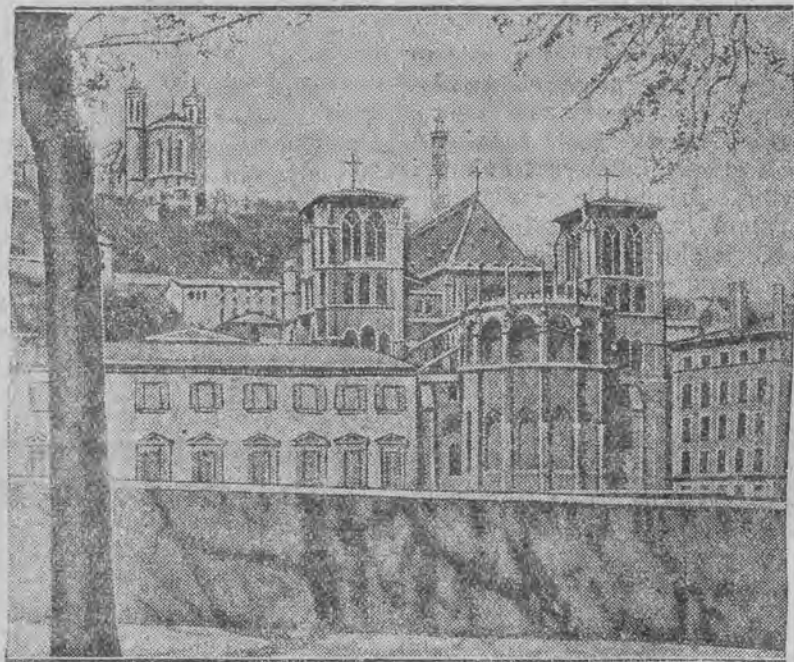
Racz przyjąć Sz. Panie Redaktorze i t. d.

Inżynier Elektryk  
L. TOLŁOCZKO

## Trzydziestu zabitych podczas katastrofy w Lyonie



Część miasta, w której nastąpiło obsunięcie się ziemi. Na 1-ym planie rzeka Saona, z tyłu na lewo katedra św. Jana — na prawo na pagórku kościół Notre - Dame - de - Fourviere — między kościołami ulice, na których domy rozpadły się i zawały.



Na przodzie katedra św. Jana, w której lokowano rannych i bezdomnych. Z tyłu aż do kościoła na pagórku teren strasznej katastrofy.

PARYŻ, 14 listopada. — Prace nad odgrzebywaniem ofiar katastrofy osunięcia się góry w Lionie prowadzone były przez całą noc przy świetle pochodni

i reflektorów. Istnieje nadzieja, że jeszcze dziś uda się dotrzeć do zasypanych podczas akcji ratunkowej strażaków.

Pierwsze wiadomości o rozmiarach katastrofy zdają się być przesadzone. Komunikat rządowy mówi jedynie o około 30 zabitych.

Zniszczeniu uległo 16 kamienic, 10 budynkom grozi zawalenie. Niebezpieczeństwo runięcia zagraża również poważnie katedrze lionńskiej.

Burmistrz Lyonu, Herriot, oświadczył, iż przyczyną katastrofy są zapewne ulewne deszcze, które podmyły zbocza góry i spowodowały obsunięcie się wielkich mas ziemi

## Nocny napad na dwór Bandyci zrabowali większą sumę

Nocy wczorajszej kilku zamaskowanych bandytów napadło na dwór w majątku Daszyna w pow. łęczyckim. Po steryzowaniu właściciela p. Wieszczyckiego bandyci zrabowali większą sumę pieniędzy, przygotowaną na wypłaty i zbiegli.

## Nagrody literackie 20 i 10 tys. złotych

WARSZAWA, 14 listopada. — (PAT.) — Minister oświaty, na podstawie wniosku dyrektora departamentu sztuki, postanowił podwyższyć państwową nagrodę literacką, przyznawaną corocznie, z 15.000 do 20.000 zł. Równocześnie minister oświaty ustanowił nową nagrodę roczną za książkę dla młodzieży, w wysokości 10.000 zł.

Artykuł najnowszej produkcji Europejskiej 1930 r. — p. t.

## Strajk żon!

Artykuł komiczna komedia w 10 aktach. — Tysiące komicznych sytuacji! Setki pikantnych kawałów! „Coś dla dorosłych”  
W roli głównej ulubienica Łodzi!

Marja Paudler George Aleksander  
Livia Pavanelli



Dziś i dni następnych!

MUZYKA M. LIDAU RA.

Początek seansów codziennie o godz. 4-ej po poł., w soboty i święta o g. 12 w poł. — Na pierwsze seanse ceny miejsc najniższe.





(Ciąg dalszy)

Nie oczekiwali już żadnej odpowiedzi; natomiast skwitowali jego zachowanie w ten sposób, że Gamblicher nałożył mu kajdanki. Następnie zwrócił się do Lammonta:

— Napewno będzie pan miał jakąś wolną celę panie radco, w której moglibyśmy go zamknąć na parę godzin. Dziś w południe zostanie przewieziony do więzienia śledczego. Może da mu pan ową znaną już celę przy korytarzu Nr. 5; pobudza ona do rozmyślań.

— Prawdę powiedziawszy, nie zupełnie rozumiem tę sprawę — oświadczył Isenbeil, a Lammont i Seiden przyłączyli się doń. — Wprawdzie wywnioskowałem z pańskich wywodów, że Dagman zamordował Verę Reese, a także, że to on właśnie napadł na pannę Andersen; ale nie mam pojęcia o tem, jak pan doszedł do tych wniosków, ani też co pan myślał przez kilka uczynionych uwag. Przy najlepszej chęci nie mogę się domyśleć, co ma wspólnego pluszowy kapeluszek z Vera Reese.

— I poco potrzebne panu były odejści moich palców? — pytał Lammont ze zdumieniem. — Napędził pan mnie i siostrze wiele strachu.

— A sprawa z rękawiczkami, które zostały znalezione w mieszkaniu zamordowanej? Jak to zostało wyjaśnione? — pytał Seiden.

— W tej sprawie najodpowiedniejszą instancją byłby mecenas Isenbeil, który mógłby wyjaśnić sprawę rękawiczek...

— Ja? — zaprotestował Isenbeil zdumiony. — Co ja mogę o tem wiedzieć?

— Niech mi pan pozwoli skończyć. Chciałem powiedzieć, że pan byłby najodpowiedniejszą instancją, gdyby pan wczoraj wieczorem był nieco uprzejmiejszy wobec panny Lilly Behrens. Panna Behrens była mianowicie wczoraj wieczorem skłonna złożyć wobec pana pewne zeznanie. Jednakże zdaje się, że pan słucha zeznań jedynie za dnia.

— Czy mogę przynajmniej zapytać, jakiego rodzaju miało być to zeznanie? Wydaje się, że pan istotnie wie o wszystkim.

— Sprawa jest bardzo prosta. Panna Behrens opuściła pana wczoraj popołudniu około trzy na szóstą. Po drodze wpadła na myśl, aby sama odegrać rolę detektywa. Wiadomo, jak się kobiety do tego biorą. Pomyślała sobie: „Hurra! pójdę najzwyczajniej wprost do Very Reese, powiem jej parę uprzejmych słów i dowiem się wszystkiego, co zechcę“. Powiada miła o tym planie swą przyjaciółkę pannę Andersen, która także rozpalita się do tej myśli. To też obie udały się na ulicę Drzewną. Przed domem, w którym mieszkała Vera Reese obie panie odbyły radę wojenną; postanowiły, że na przód panna Behrens odwiedzi Verę Reese, a panna Andersen miała czekać na dole. Jednakże Vera Reese o tej porze już nie żyła. Kiedy panna Behrens weszła do pokoju, ku swemu przerażeniu zobaczyła zwłoki kobiety. Zrozumiała jest, że na ten widok panna Behrens niebardzo panowała nad sobą. Oczywiście natychmiast szybko uciekła.

Rękawiczki pozostawiła w zdenerwowaniu w korytarzu, oczywiście przez zapomnienie. Na dole o-

powiedziała pannie Andersen, co przed chwilą przeżyła.

Obie panie, które jeszcze przed chwilą były tak pełne animuszu, przestraszyły się. Wmówiły sobie, że mogą być podejrzewane o dokonanie morderstwa. Dlatego też postanowiły milczeć, a właściwie nie przedtem nie mówić, zanim obie nie rozmówią się z panem, panie mecenasie. Z tego względu obie panie powędrowały wczoraj wieczorem do pańskiej kancelarii, jednakże nie zastały pana. Teraz wiem, że o tej porze był pan w mieszkaniu Lilly Behrens. Jednym słowem państwo zmineliście się. Panna Behrens nie mogła z panem pomówić przed jej przesłuchaniem przez Gamblichera, to też powiedziała parę niewinnych kłamstw.

— Jestem osioł, — powiedział Isenbeil.

— Proszę, niech pan to powie o sobie pannie Behrens, — oświadczył doktor Carsten. — Panie w tej chwili przyjdą.

### Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL“

Dziś i dni następnych!

Niezapomniany aktor, genjusz gry mimicznej. Bohater arcydzieł: „Dzwonnik z Notre Dame“, „Upiór w operze“, „Bicz Boży“ i wielu in.

### LON CHANEY

znów oczaruje wszystkich, swą potężną i dynamiczną grą w arcydziele dźwiękowym p. t.

### LOKOMOTYWA 2329

Dramat potężnych uczuć i miłości ojcowskiej. — W pozostałej głównej roli PHYLLIS HAYER, bohater filmu „CHICAGO“.

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w p. Ceny miejsc popularne.

Nadprogram dźwiękowa komedia ze słynnymi komikami **Laury i Hardy** p. t. **ROZKOSZE WOLNOŚCI.**

Dr. med. **S. Niewiażski** Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin. **Andrzeja 5, telef. 159-40** Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1. Oddzielna poczekalnia dla pań

ROZDZIAŁ XII.

### Trzy pary godzą się

Zjawiły się trzy panie: Heda Lammont, Viola Andersen i Lilly Behrens. Klucznik zakładów terezańskich wpuścił je wszystkie razem. Obie artystki nie znały Hedy Lammont; nie poznały jej jako siostry radcy Lammonta. Ona jednak że poznała obie artystki i odnosiła się do nich niechętnie.

Żadna z pań oczywiście nie mogła wiedzieć, że zbrodniarz jest już ujęty i aresztowany. Były bar dziej niż zmieszane, kiedy zastały pięciu panów w przyjacielskim i pogodnym nastroju. Viola Andersen obawiała się uścisku dłoni Lammonta, a Lilly Behrens — dłoni Isenbeila. Natomiast Heda Lammont nie opanowała jeszcze swego gniewu przeciwko obu komisarzom. To też powszechnie powitanie utknęło, tworząc nastrój pomieszania i sztywności. Jednakże doktor Carsten zręcznym zwrotem zainicjował rozmowę.

— Pan mecenas Isenbeil miał właśnie zamiar skonstatować, że jest osłem. Pozwólcie mu państwo kontynuować swój zamiar, — odezwał się wesołym głosem.

Błagalne spojrzenie Isenbeila szybko przejechało małą, sentymentalną Lilly.

— Potem, gdy zbrodniarz już jest ujęty, możemy traktować obecne zejście się jako zawarcie traktatu pokojowego, — oświadczył Miłotek.

Trzy głosy kobiece zapytały nerwowo:

— Kto został ujęty?

— Dagman, — brzmiała odpowiedź.

— Może będzie dobrze, jeżeli całą sprawę przedstawię chronolo-

gicznie, — oświadczył Korkociąg i zaczął opowiadać:

— 5-go lutego, wieczorem około godziny 7-ej odwiedził pannę Andersen w jej celi pewien pan, którego uważała za radcę Lammonta. My wiemy jednak, że panna Andersen omyliła się, że owym panem nie był radca Lammont, lecz Dagman...

Lilly Behrens i Heda Lammont spojrzwały ze zdumieniem na Violę Andersen. Również, panna Andersen patrzyła zdumionym i pytającym wzrokiem na Lammonta i do której Carstena. Chwyciła się za czoło, jakgdyby się chciała upewnić, że nie śni.

— Tak jest, panno Andersen. Była pani przekonana, że napadł panią Lammont. W rzeczywistości jednak napadł panią Dagman.

— Ale jakże była możliwa taka omyłka?

— Da się to łatwo wytłumaczyć: napad miał miejsce wieczorem o godz. 7-ej, kiedy w celi było już ciemno. Przytem okno celi na dodatek położone jest bardzo

wysoko, a więc rysów twarzy napadającego napewno nie mogła pani dokładnie widzieć. Co się tyczy postaci, to pan Lammont jest mniej więcej tego samego wzrostu i postawy, co Dagman. Nie chcę pana obrażać, panie radco, ale na pierwszy rzut oka pańska twarz ma coś podobnego do twarzy Dagmana. Obaj jesteście gładko ogoleni i macie ciemne włosy. A to, czem pańska twarz różni się od jego, nie da się łatwo odróżnić w mroku. Do tego dochodzi jeszcze, że pan i Dagman pochodzicie obaj z południa i mówicie tym samym charakterystycznym akcentem. Kto usłyszy w ciemności pański głos, może łatwo go wziąć za głos Dagmana i odwrotnie...

(d. c. n.)

### Dźwiękowe GRAND-KINO

Dziś nieodwołalnie poraz osłafni!

Fascynująca GRETA GARBO w najnowszej swej kreacji p. t.

### Pocałunek

Wielki dramat zmysłów. Dzieje mężatki nie kochającej swego męża

W rolach głównych idealna para kochanków:

### GRETA GARBO

i CONRAD NAGEL

Początek seansów o g. 4-ej pp., ostatni 10.15. W sob. niedz. i święta po czątek seansów o 12 w poł., ostatni o godz. 10.15. wiecz. Ceny miejsc normalne; na porankach niższe.



### I DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „SPLENDID“

Dziś i dni następnych!

12 walecznych grenadierów, skazanych na śmierć niechybną, lecz chlubną — z bronią w ręku pod dowództwem genialnego

### Konrada Veidta

epopea bohaterstwa i miłości, arcydzieło reżyserji JOE MAVA — dźwiękowy.

### OSTATNIA KOMPANIA

Film ukazujący w scenach potężnych i wstrząsających do głębi twardą rzeczywistość zmagania wojennych...

Humor ludzi, których śmierć już chwytą nieublaganie w swe kościste łapy — coś, co budzi w każdym widzu dreszcz zgoła osobliwy...

Zgiełk bitewny, szcęk oręża, chrzęst broni, tętent kopyt końskich, pieśni żołnierskie. — a zarazem przejmujące jęki rannych i złowrogie krakanie wron, węszących żer.

WYTWÓRNIA: UFA. Scenarjusz: W. KOSTERLITZ

Muzyka: R. BENACKI. — Początek o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

W sob. i niedz. o g. 4, 6, 8 i 10 w.

Passe-partouts i bilety wolnych wejść nieważne.

## Meżczyzna, który szuka miłości...

H. ADALB. SCHLETTOW

„Wkrótce Palace“

WALTER RILLA



# Jutro wszyscy do urn!

## Dziesięcioro przykazań dla wyborcy

— Jutro — w niedzielę — wybory do sejmu.

W dniu wyborów nikomu z wyborców nie wolno uchylać się od głosowania. Adres lokalu wyborczego, w którym należy głosować znajdzie każdy wyborca w bramie swego domu, gdzie winien być ogłoszony na widocznym miejscu.

Już w obrębie 100 mtr. od lokalu komisji nie wolno uprawiać żadnej agitacji wyborczej, ani też rozdawać kartek do głosowania.

Głosowanie odbywa się od 9 rano do 9 wieczorem. Do urn należy jednak iść bez zwlekania, najlepiej w godzinach rannych, aby uniknąć skutków na tłoku. Oto dziesięcioro przykazań dla wyborcy, z którymi warto się zapoznać:

I. Wziąć ze sobą kartę do głosowania, t. j. kartę czystego białego papieru z wyraźnie wypisanym lub wydrukowanym na niej numerem listy.

Prócz cyfry na karcie do głosowania nie można robić żadnych dodatków, znaków, napisów lub podpisów, bo spowoduje to unieważnienie głosu przez komisję wyborczą. Karta nie może być dziurkowana. Należy uważać, aby karta była zupełnie czysta, bez żadnych znaków, nie tylko na stronie opatrzonej numerem, ale i na odwrotnej stronie; w szczególności nie należy używać kartek wyciętych z gazet lub ulotek, o ile na drugiej stronie jest druk.

II. Wziąć ze sobą swój dowód osobisty. Dowodem takim może być: paszport, karta przynależności, legitymacja urzędnicza, legitymacja kasy chorých, książeczka służbowa, metryka urodzenia, zaświadczenie rządu domu, książeczka wojskowa, itp., zależnie od tego, jaki dowód kto posiada.

III. W dowód należy zaopatrzyć się z góry, t. j. przed datą wyborów. Gdyby kto jednak dowodu osobistego nie posiadał, powinien i bez dowodu pójść głosować, w takim razie najlepiej w towarzystwie dwóch znajomych wyborców tegoż obwodu (posiadających dokumenty), którzyby — w razie zakwestjonowania — mogli stwierdzić tożsamość osoby.

IV. Udać się do lokalu wyborczego tej obwodowej komisji wyborczej, do której należy dom lub miejscowość, gdzie wyborca mieszka.

V. Na głosowanie trzeba koniecznie pójść osobiście; nikogo zamiast siebie posłać do złożenia głosu nie można (ani krewnych, ani znajomych, ani sąsiadów), każdy musi swój głos sam zanieść do lokalu wyborczego i tam złożyć.

VI. Lokal wyborczy otwarty będzie od godz. 9 rano do 9-ej wieczorem; trzeba jednak iść z góry, nie odkładając na ostatnią chwilę, bo można potem nie zdążyć i głos stracić.

VII. Po drodze do lokalu wyborczego i przed lokalem wyborczym nikomu nie oddawać i nie pokazywać swojej karty do głosowania z wypisanym na niej numerem.

VIII. W lokalu wyborczym podejść do stołu, przy którym zasiada komisja wyborcza wymienić głośno i wyraźnie swoje nazwisko i imię, a na żądanie okazać swój dowód osobisty, który w tym celu należy trzymać przygotowany w ręku.

IX. Wziąć od przewodniczącego kopertę, którą wydać po-

winien; sprawdzić, czy na kopercie jest odcisk pieczęci obwodowej komisji wyborczej i czy niema na niej żadnych innych znaków lub napisów. Gdyby były, lub gdyby brakowało pieczęci, zażądać zmiany koperty. Dokładnie sprawdzić, czy koperta jest pusta (gdyby były w niej jakieś kartki, należy je wyjąć); do koperty włożyć przyniesioną kartkę do głosowania z numerem, kopertę zamknąć, (zaklejenie nie jest potrzebne) i, nie czyniąc żadnych znaków i napisów, oddać do rąk przewodniczącemu komisji. Wszystko to trzeba zrobić osobiście, nie wyręczając się nikim. Dopilnować, aby przewodniczący komisji oddaną mu kopertę bez otwierania wrzucił zaraz w obecności wyborcy do urny wyborczej, poczem oddalić się z lokalu wyborczego.

X. Każdy powinien nie tylko sam pójść głosować, ale dopilnować swych krewnych, współ-

mieszkańców, domowników, znajomych, przyjaciół itp., by również poszli głosować, oraz pouczyć ich jak mają w tym celu postąpić.

### Bezpieczeństwo podczas wyborów

Jutro, jak sędzić można z praktyki wyborczej lat ubiegłych, zapanuje na mieście ruch bardzo ożywiony.

W związku z tem starostwo wydało specjalne zarządzenie dotyczące ochrony, spokoju i swobody spełniania aktu wyborczego.

Przy poszczególnych komisjach obwodowych pełnić będą służbę posterunki policyjne. — Przewodniczący komisji będą mogli dla zabezpieczenia spokoju i porządku w lokalach wyborczych wydawać odpowiednie zlecenia posterunkowym.

Na ulicach pełnić będą specjalnie silne oddziały policyjne — służbę bezpieczeństwa,

zwłaszcza na przedmieściach. Do dyspozycji starostwa będzie skonsygnowanych w różnych punktach miasta wiele grup policyjnych.

### Prohibicja

Dziś od południa specjalne patrole policji kontrolować będą restauracje i szynki celem stwierdzenia, czy dotrzymywany jest zakaz sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych.

Przeciwko winnym sprzedaży alkoholu pod jakąkolwiek bądź formą, spisywane będą protokoły i stosowane będą wysokie kary grzywny i aresztu.

### Ostatnie wieści

Wszystkie bez wyjątku komitety wyborcze organizują dziś ostatnie zebrania i wiece, gdyż jutro wieców nie będzie.

Nagromadzono pozatem dużą ilość odezw, druków i numerków, które rozdawane będą w przewidzianej ustawą odległości od lokali obwodowych komisji. (b)

# Barbarzyństwo!

## Nieznani wandale wyłamują świeżo zasadzone drzewka na kilku ulicach

Łódź, olbrzymie zbiorowisko proletariatu od pierwszych dni urastania do dzisiejszej potęgi przemysłowej, rozwijała się w najniehygieniczniejszych warunkach. W ogólnym wyścigu jedni dążyli do wypełnienia trzesów złotem, inni — a tych w Łodzi zawsze była kolosalna większość — po ciężkich trudach dnia szukali w śnie wyciszenia i zapomnienia, nie dbając o to, co się wokół nich dzieje. Dzięki temu miasto nasze od zewnątrz przedstawia ponury obraz. Rdzawo - brudne plamy odrapanych domów, budowanych systemem koszarowym, szczerzą zębów cegieł, ohydne parkany „zdobią” ulice śródmieścia.

Doniedawna jeszcze gdzieś niegdzie tylko — zda się przez Boga i ludzi zapomniane — chuderlawe drzewko, przyniesione ciężarem ignorancji i obojętności, swą mizerną zielenią starało się zakryć wszelkie braki

W trosce o zmianę tego stanu na lepszy przed kilku laty wydział plantacji magistratu przystąpił do sadzenia na ulicach miasta drzew, których co roku miastu przybywa kilka tysięcy.

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca dla uczczenia rocznic niepodległości Polski i odparcia najazdu sowieckiego związek strzelecki zakupił 10 tysięcy drzewek, które zostały zasadzone na ulicach i gościńcach powiatu łódzkiego.

Zdawałoby się, że nie znajdzie się ani jeden człowiek, któryby się taki czyn nie podobał; jednakże grubo pomyliłby się, któryby tak sądził o naszych „współobywatelach” (?).

Redakcja nasza otrzymała szereg listów, w których mieszkańcy Chojen z oburzeniem komunikują nam fakt wyłamania drzewek na całej długości kilku ulic.

Wierzyć się wprost nie chce, by rzeczywiście znaleźli się wandale, którzy mogli to uczynić z jakichkolwiek powodów. A jednak żałośnie sterczące z ziemi zdżbła połamanych i odartych z kory drzewek świadczą aż nazbyt widocznie o barbarzyństwie dwurekich zwierząt.

### Trochę hu moru

OFIARNOŚĆ.

Pewien dorobkiewicz postanowił uczynić coś dla literatury. Ofiarował tedy znanemu pisarzowi altankę w sadzie, gdzie mógłby spokojnie pracować jak długo chce.

— Rzecz wymienita! — zawołał uszczęśliwiony autor. — Przyjmuję z wdzięcznością!

— Bardzo mi miło! — odparł szlachetny ofiarodawca — a przy sposobności pilnuj pan by nie kra- dziono owoców.

barbarzyństwie dwurekich zwierząt.

Surowe kary na niszczycieli dobra publicznego w znacznym stopniu przyczyniłyby się do zmniejszenia tego rodzaju przestępstw, tem niemniej z całą pewnością można twierdzić, że wytepienie zła z korzeniami leży w rękach samego społeczeństwa.

Jeżeli każdy, kto zauważy fakt niszczenia jakiegokolwiek obiektu publicznego, nie przejdzie obok obojętnie, lecz odda sprawę w ręce odpowiednich władz, wtedy — czując nad sobą karzącą dłoń — nikomu w głowie nie powstanie myśl uczy-nienia tego, na co natychmiast zareaguje otoczenie.

Może kiedyś początkowy lęk przed zasłużoną karą zamieni się w końcu w troskę o wspólne dobro gminy, państwa.

Oby to jaknajrychlejsz nastąpiło.

S—ki.

### Wszystko gotowe!

Zgodnie z naszą zapowiedzią odbyło się wczoraj w gmachu sądu okręgowego posiedzenie okręgowej komisji wyborczej nr. 13, z udziałem przewodniczących komisji obwodowych.

### Napad na redakcję „Rozwoju“

Nocy onegdajszej nieznani sprawcy obrzucili kamieniami okna redakcji i administracji „Rozwoju”, przy ul. A. Kościuszki 41.

Pod gradem kamieni rozpadło się siedem szyb, w tem wielkie szyby wystawowe.

Powiadomiony bezzwłocznie o napadzie VII komisariat policji, delegował na miejsce funkcjonariuszy policji, lecz sprawcy zdołali w międzyczasie zbiec.

### Monarchiści prostują...

W związku z podaną przez nas w poniedziałek informacją o tem, jakoby Monarchistyczna organizacja wszechstanowa uchwaliła głosować na listę BBWR — proszono nas o sprostowanie, iż wiadomość ta była nieścisła i uchwała tego rodzaju w łonie monarchistów nie zapadła.

**JAN**

**KIEPURA**

**W ŁODZI.**

**?**

Dźwiękowy Teatr Świetlny

**Casino**

**Dziś i dni następnych!**

Pierwszy przebojowy program!

**WIELKA REWJA FOX'A**

Wielki ewenement, który zadziwił cały świat. Najcudowniejsze pieśni! Najnowsze i największe przeboje muzyczne. 70 znanych gwiazd. Wielki chór mieszany i zespół taneczny złożony z 50 doborowych tancerek.

Ponadto biorą udział w tej rewji

**JANET GAYNOR**  
i **Charles FARRELL**  
i inni.

Początek o 4 pp., w niedz. i święte o 12-ej. Passe-partout i bilety ulgowe nieważne do odwołania. 10251





# Systematyczna kradzież w konsumie

## Urzednik zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana przed sądem

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asystencji sędziów Wileckiego i Maurera, rozpatrywał sprawę 46-letniego Gustawa Adolfa Priecla, kierownika konsumu Scheiblera i Grohmana, oskarżonego o zdefraudowanie na szkodę wspomnianej firmy zł. 27.321, gr. 41.

Oskarżenie wnosił prokurator Deczyński, bronił adwokat Piotr Kon.

Jak wynika z odczytanego na rozprawie sądowej aktu oskarżenia jak i zeznań świadków, tło afery tej przedstawia się następująco.

W roku 1925, Gustaw Adolf Priecl, został mianowany kierownikiem konsumu wspomnianej firmy na Księzym Mlynie 10.

W ostatnich dniach sierpnia r. b. dyrekcja firmy została powiadomiona anonimowo, iż kierownik konsumu Priecl dokonywa systematycznych defraudacji na szkodę firmy.

Wobec powyższego zarząd firmy delegował do konsumu trzech prokurentów, celem skontrolowania ksiąg skladowych i kasowych.

Rewidenci ustalili, iż w kasie winno znajdować się 29.956 zł. 89 gr., wobec czego zażądali od Priecla, by wspomnianą sumę natychmiast im wypłacił, celem przekazania jej do głównej kasy firmy.

Wówczas Priecl wpłacił na ich ręce zł. 6.441 zł. plus dwa dolary, oraz okazał pokwitowanie głównej kasy firmy, stwierdzające odbiór zł. 5.500, wpłaconych przed kilku dniami.

Następnie Priecl oświadczył rewidentom, iż pozostała suma posiada w drugiej kasie w sklepie, wobec czego przeprosił ich na chwilę, wychodząc do sklepu rzekomo celem przyniesienia brakującej sumy.

Gdy upłynęło pół godziny, a Priecl się nie zjawiał, jeden z rewidentów udał się do sklepu, gdzie stwierdził, iż Priecl włożywszy palto, wyszedł niespostrzeżenie na ulicę.

Szczegółowa kontrola ksiąg ustaliła, iż Priecl dokonywał systematycznych defraudacji na szkodę firmy jeszcze od roku 1925, to jest z chwilą obje-

cia posady kierownika konsumu, przyczem straty firmy z tego tytułu wynosiły zł. 27.321, gr. 41.

O powyższem, została powiadomiona policja, która aresztowała defraudanta na dworcu Kaliskim, w chwili, gdy wsiadał do pociągu z biletem wykupionym do Gdańska. Na rozprawie sądowej oskarżony przyznał się do winy, wyjaśniając, iż faktycznie dokonał defraudacji na szkodę firmy. Postępek swój oskarżony tłumaczy, chęcią ratowania jedyne go syna, chorego na gruźlicę, którego musiał wysłać na kurację zagranicę, oraz dania utrzymania swej licznej rodziny, na co nie wy-

starczyła mała pensja otrzymywana z firmy Scheibler i Grohman.

Wobec przyznania się oskarżonego do winy, zgodnie z zarządzeniem mu przestępstwem, sąd na wniosek prokuratora po stanowił świadków nie badać.

Po wysłuchaniu mowy prokuratora Deczyńskiego, wnoszącego o surowe ukaranie podsądnego oraz przemówienia obrońcy, wnoszonej przez adwokata Piotra Kona, sąd udał się na naradę, po której skazał Gustawa Adolfa Priecla na 1 rok więzienia zamieniającego dom poprawy, oraz zasądził na rzecz firmy Scheibler i Grohman sumę 27.321, gr. 41. (p)



## Ekshumacja zwłok

### Czy Stelmaszczykowa otruła męża?

Przed dwoma tygodniami w sądzie wojskowym odbywał się proces sierżanta Trzmieła, oskarżonego przez matkę, nieżyjącej już na-

rzeczonoj, o dokonanie gwałtu na osobie tej ostatniej. Trzmieł został w roku 1928 skazany na rok więzienia i dopiero po odcierpieniu kary, postanowił proces wznowić.

W trakcie przewodu sądowego ustalono, iż Stelmaszczykowa prze kupiła cały szereg świadków, którzy zeznawali na niekorzyść Trzmieła. Sąd wojskowy sierż. Trzmieła przywrócił do czci, natomiast Stelmaszczykowa została na skutek polecenia prokuratora aresztowana.

Jak się dowiadujemy w tych dniach do prokuratora wpłynęło doniesienie krewnych, którzy kategorycznie twierdzą, że Stelmaszczykowa, kobieta złego prowadzenia się, otruła swego męża, przyczem wskazują na świadków, przed którymi w swoim czasie Stelmaszczyk żalił się, że pewnego dnia, podczas kolacji żona ciciła go otruc.

Najprawdopodobniej więc, w celu stwierdzenia o ile odpowiadają prawdzie przytoczone przez krewnych szczegóły, odbędzie się ekshumacja zwłok s. p. Stelmaszczyka.

Do czasu zakończenia śledztwa Stelmaszczykowa pozostanie w więzieniu.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); J. Steckla (Limanowskiego 37); B. Gluchowski (Narutowicza 4); St. Hamburga i S-ka (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307); A. Piotrowski (Pomorska 91).

## Fritz Saffran



kupiec z Prus Wschodnich, za aresztowany w pociągu pod zarzutem podpalenia, oszustwa asekuracyjnego i morderstwa. We wrześniu spłonął jego sklep, a wśród zgłiszcz znaleziono zwęglone zwłoki, które zidentyfikowano, jako Saffrana. Później okazało się, że Saffran sam podpalił swój sklep.

# Aresztowanie w wagonie tramwajowym

## Ujęty został złoczyńca, który dokonał włamania w Katowicach

Przed kilku dniami wydział śledczy w Łodzi został powiadomiony przez wydział śledczy w Katowicach, iż dokonano tam włamania do mieszkania dr. Hermana, skąd

skradziono z biurka stalową kasetkę z 4,600 złotych, 160 dolarami i 100 frankami francuskimi.

Przeprowadzone dochodzenie przez policję katowicką ustaliło,

iż sprawcą kradzieży był znany włamywacz łódzki, 26-letni Józef Rosinek, który przy pomocy katowickiego złoczyńcy Kazimierza Biernika dokonał wspomnianego włamania.

W toku dochodzenia, udało się policji katowickiej aresztować Biernika, który zeznał, iż Rosinek po włamaniu u dr. Hermana wyjechał do Łodzi.

Do listu gończego dołączona była fotografia Rosinka, znaleziona przy Bierniku, z której wydział śledczy w Łodzi dokonał kilkadziesiąt kopji i wręczył wywiadowcom z poleceniem odszukania złoczyńcy. Wczoraj w godzinach rannych jeden z wywiadowców, wracając do domu ze służby nocnej zauważył na ulicy Abramowskiego przechodzącego mężczyznę, który wyglądem swym bardzo był podobny do posiadanej fotografii Rosinka.

Wobec tego wywiawca zatrzymał owego mężczyznę, polecając mu się wylegitymować dowodem osobistym.

Wówczas osobnik ów uderzył wywiawcę w pierś i korzystając iż ten zachwiał się, rzucił się do ucieczki w stronę ulicy Kilińskiego, a następnie wskoczył do przejeżdżającego tramwaju linii nr. 4, zamierzając zbiec.

Nie zważając się chwilowem niepowodzeniu: wywiawca rzucił się w pościg za tramwajem dając gwizdkiem sygnały motorowemu tramwaju, by wagon zatrzymał. Przy pomocy pasażerów jadących tramwajem, zbieg został zatrzymany i oddany w ręce wywiawcy, który doprowadził go do aresztu przy wydziale śledczym.

Ze względu na to, iż doprowadzony podał się za Johana Kaufmana, przedstawiając metrykę urodzenia, wystawioną na to nazwisko aresztowanego doprowadzono do oddziału daktyloskopji, gdzie stwierdzono, iż aresztowanym jest faktycznie poszukiwany przez policję katowicką 26-letni Józef Rosinek.

Aresztowanego przestępcę osadzono w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego w Katowicach.

## Shampooon do mycia głowy



✕ Usuwa łupież ✕

## Pożar w mieszkaniu

### przy ulicy Piotrkowskiej 36

Wczoraj przed południem przy ul. Piotrkowskiej 36, wybuchł pożar na poddaszu i przeniosł się do jednego z mieszkań na 3 piętrze.

Wezwano na ratunek dwa oddziały straży ogniowej, gdyż pożar

mógł przybrać groźne rozmiary.

Po godzinnej akcji ogień zlokalizowano, a straty wyrządzone pożarem i wodą wynoszą kilkanaście tysięcy złotych.

Przyczyną pożaru prawdopodobnie było zaproszenie ognia na strychu domu.

## Oświetlenie miasta szybko postępuje naprzód

Magistrat zakończył tegoroczny plan oświetlenia elektrycznego ulic miasta w myśl uchwały, powziętej w tej sprawie w porozumieniu z elektrownią.

Ogółem oświetlono 29 klm. ulic, a mianowicie 25 klm. na przedmieściach i 4 klm. w centrum miasta.

Na przedmieściach użyto do oświetlenia lamp o 300 i 100 watt dzięki czemu mroki, dotychczas tam panujące, zostały rozproszone. (b)

**Żadasz, obywatelu, od państwa praw. — musisz spełnić wobec państwa obowiązki. Najpierwszym obowiązkiem jest oddanie swego głosu w wyborach do sejmu, który prawa te stanowić będzie.**

## Panika podczas pochodu w Londynie



Przestraszony biały słoń wywołał panikę, podczas której stratowano 4 poraniono przeszło 20 osób.



## Serce radjofonji polskiej Imponujące urządzenie biura i studia w gmachu „Polskiego Radja” w Warszawie

Warszawa, Zienna 25. Stop. Gmach „Polskiego Radja”.

Duży, nowoczesny, kilkupiętrowy gmach. Na parterze przy specjalnym wejściu rzuca się w oczy błyszcząca tablica z napisem „Polskie Radjo”. W szarym tym gmachu mieszczą się biura i studia warszawskiej rozgłośni. Stąd, z małego, zacisznego studia speakerskiego płynie codziennie od kilku lat zapowiedź speakera tak dobrze znana radjosłuchaczom całej Polski: „Halo, Warszawa, za chwilę nadamy...”

### KULISY RADJOSTACJI

A więc przedewszystkiem studia i urządzenia amplifikacyjne, otoczone są zasłoną tajemnicy mniej więcej tak samo, jak kulisy każdego teatru. Tylko mała garstka radjosłuchaczy miała okazję zapoznać się z siedzibą radjostacji warszawskiej. Ciekawość innych jest niezaspokojona, a niemaż że każdy inaczej wyobraża sobie lokal, z którego codziennie na fal eteru płynie muzyka i słowo.

Wraz z Czytelnikami złożymy dzisiaj wizytę „Polskiemu Radju”, a przy tej okazji zapoznamy się z lokalem i jego urządzeniami. Gospodarze są bardzo gościnni, więc wędrowniaki będzie bardzo miła. Chodźmy. Wprost z ulicy dostaje my się przez okazałe wejście do obszernego hallu gdzie mieszczą się szatnie i gdzie znajduje się mała poczekalnia dla interesantów. Tutaj wpadamy w ręce „szefa protokółu” woźnych „Polskiego Radja” grzecznego p. Antoniego, który wypytuje kto, do kogo i poco? Porządek musi być. Dopiero po zameldowaniu przez telefon wewnętrzny otwiera się przed nami furtka balustrady drewnianej, odgradzającej hall od szerokich schodów, prowadzących na pierwsze piętro. Wszędzie czysto i schludnie.

Na pierwszym piętrze znów mała poczekalnia. Tutaj już jest bardziej przytulnie niż na dole. Podłoga wysłana dywanami, jasne ściany, klubowe fotele, lampy z abażurami i stoliczek z rzuconymi piśmami ilustrowanymi.

Ale pst. Ciicho.

Na prawo nad drzwiami szklana tablica, na której fosforującym światłem świeci napis:

### „CISZA. RADJOSTACJA CZYNNA”.

Z lewej strony drzwi nad telefonem wewnętrzny wisł w ramkach ze szkłem program dzisiejszych audycji.

Tutaj już jesteśmy w przedpokoju państwa mikrofonu, który jest bezwzględny i którego rozkazy muszą być wypełniane. Pod wielkim ściennym zegarem tabliczka z napisem: „Uprasza się o niepalenie”. Jest to jeden z zakazów przestrzeganych z całą surowością, ujęty w formę prośby. Palić nie wolno nikomu, gdyż artyści występujący przed mikrofonem czy to śpiewacy, czy prelegenci są wrogami dymu z papierosa. Tabliczka nad drzwiami z lewej strony nie pozwala nam zbadać tej tajemnicy, którą kryją te drzwi. Chodźmy na prawo, gdzie przez szyby szerokich na kilka metrów drzwi blysz-

czy masą światła olbrzymi żyrandol. To wielkie studio „Polskiego Radja”.

I tutaj nad drzwiami zgaszona w tej chwili tablica z ostrzegawczym napisem. Ciemna tała tablica, to znak że studio jest wolne i można je zwiedzić.

### WIELKIE STUDIO

Mijamy małą przytulną przedpokój, jeżeli to można tak nazwać i dostajemy się do studia. Olbrzymia sala o podłodze wysłanej brązowym sukniem. Ściany białe. Okna od ulicy zabezpieczone grubymi materacami, które bronią przystępu hałasowi ulicznemu. Z drugiej strony sali znajduje się pewnego rodzaju wnęk, jakby mała scena, teatralna, której ściany przykryte są brązowymi kotarami.

We wnętrzu tej, na podium dwa mikrofony na podstawach, a nad nimi na skomplikowanym systemie drutów zawieszony trzeci mikrofon. Obok jednego z nich mały stolczyk, a przy nim fotel klubowy. To miejsce t. zw. inspicjenta, który jest gospodarzem studia i pełni dyżur w czasie audycji, wymierzając równocześnie czas trwania poszczególnych utworów przy pomocy stopera. Na sali dwa wspaniałe fortepiany, pianino, fisharmonja. Za nimi rząd krzesel i pulpity dla orkiestry. Sala jest tak duża, że wydaje się prawie pusta. Wspaniałe kryształowe żyrandol i dziesiątki lamp oświetlają ją jasno. Na górze mniej więcej na wysokości jednego piętra z jednej strony sali, nad drzwiami wejściowymi duży balkon, którego leże przykryte są w tej chwili kotarami. Z balkonu tego mogą się przysłuchiwać audycjom zaproszeni przez „Polskie Radjo” goście. Publiczność ta, rzecz jasna, musi zachować bezwzględną ciszę. W pobliżu mikrofonów na ścianie głośnik kontrolny, przez który słyszymy nadawaną w tej chwili z innego studia audycję. Pod głośnikiem dwie podłużne lampki, czerwona i zielona — to świetlna sygnalizacja, za pośrednictwem której inspicjent daje znak amplifikatorowi, że studio może rozpocząć pracę, a amplifikator inspicjentowi, że mikrofon został otwarty. Z tego wielkiego reprezentacyjnego studia nadawane są koncerty, wykonywane przez większe zespoły orkiestralne, popisy chórów opery, operetki i większe słuchowiska. Czas opuścić studio tembardziej, że delikatnie i grzecznie wyprasza nas inspicjent, gdyż za chwilę ma się rozpocząć koncert.

### STUDIO KAMERALNE

Przechodzimy do studia t. zw. kameralnego, które mieści się na tem samym piętrze vis a vis.

Studio to małe, przytulne, całe utrzymane w szafirowym tonie, sprawia bardzo miłe wrażenie. Ściany wyłożone specjalną masą t. zw. celotexem. Mikrofon, otoczony niebieskimi kotarami, które stwarzają zaciszny kącik. Pianino, parę klubowych foteli, wygodna kanapka — to całe umeblowanie tego pięknego i błyszczącego od czystości studia.

— A teraz do studia speaker-

skiego — proponuje nasz uprzedzony cicerone.

### STUDIO SPEAKERSKIE

Tuż obok studia wielkiego mieści się mała, również wykładana celotexem pokój, w którym królkuje speaker. To miniaturowe studio utrzymane jest całe w kolorze żółtawym. Przy stole speakerskim, zastawionym tajemniczymi tabliczkami o różnokolorowych lampkach pełni dzisiaj służbę pani Janina Sztonopkówna, uzbrojona w zegarek i stoper. Kilka różnych telefonów, dwa kontrolne głośniki, schematy programów na biurku i te cztery z komunikatami i wiadomościami, oraz nowoczesny trójtarczowy stół gramofonowy dopełniają obrazu tego studia. Na jednej z tablic mignęła zielona lampka.

— Bardzo państwa przenaszam ale muszę zapowiadać — pokazuje nam grzebiąc drzwi państwa Sztonopkówna. Nad drzwiami studia speakerskiego zamalowana czerwona lampka. Speakerka mówi — wstęp do studia wzbroniony.

A teraz na drugie piętro, gdzie mieści się

### STUDIO LITERACKIE

Studio to urządzone mniej więcej tak samo jak studio kameralne i utrzymane dla odmiany w kolorze zielonym, służy wydziałowi literackiemu. Stąd nadawane są zwykle słuchowiska. Właśnie w tej chwili odbywa się próba. W studio i na długim korytarzu, do którego drzwi są otwarte w różnych odległościach od mikrofonu stoja aktorzy, czytając swe role. Reżyser akustyczny coraz to kogoś przybliża, względnie oddala od mikrofonu, przygotowując w mię, dzyczasie gwar tłumy i ulicy. W tym celu drugi mikrofon przysunięto do otwartego okna, przez które wpada gwar ulicy warszawskiej. W korytarzu na lewo, przy dużym stole reżyserskim migającym światłem coraz to innych lampek przysłuchują się próbie kolejno reżyser słuchowisk, kierownik działu słuchowisk i reżyser akustyczny.

— Jeszcze raz od miejsca, gdy

pan, panie Karolu, zaczyna krzyknąć — wydaje polecenie reżysera za pośrednictwem mikrofonu, który połączony jest z głośnikiem zainstalowanym w studio.

Chcemy jeszcze zwiedzić

### AMPLIFIKATORNIE

gdzie modulowane są dźwięki zanim dostaną się na antenę i odpowiednio wzmacniane. Tam też mieści się centrala telefoniczna „Polskiego Radja” i laboratorium. Nie udaje się nam jednak to, gdyż dyżurni są bardzo zajęci pracą, czuwają nad międzynarodowym koncertem, transmitowanym z Budapestu. Wizytę w amplifikatorni trzeba więc odłożyć na inny dzień.

\*

Opuuszczając gmach „Polskiego Radja” zaglądamy jeszcze do wolnego studia odczytowego, które jest również małe i mile, jak studio speakerskie. Lilipuci kwadratowy pokój, o ścianach przesłoniętych zielonemi draperjami, w którym poza stołkiem, fotelem, mikrofonami, sygnalizacją z głośnikiem nie niema, Zresztą i tak więcej mebli nie dałoby się zmieścić.

Tak więc wyglądają studia stacji warszawskiej, mieszczące się w gmachu „Polskiego Radja” w Warszawie. Wszystkie są urządzone w myśl najnowszych wymagań radiotechniki, wszędzie widać troskę o wygodę występujących artystów i prelegentów.

Na każdym kroku spotyka się udoskonalenia techniczne, które ułatwiają sprawne funkcjonowanie tego skomplikowanego aparatu, jakim jest kompleks studjów i amplifikatorni w każdej radjostacji.

W hallu na dole spotykamy na celnego inżyniera „Polskiego Radja” p. Władysława Hellera, który serdecznie zaprasza do zwiedzenia amplifikatorni.

— Najlepiej w godzinach rannych, kiedy mamy więcej czasu, aby wszystko państwu dokładnie pokazać i objaśnić.

Żegnamy miłych gospodarzy, obiecując sobie niedługo powrócić w gościnne progi „Polskiego Radja”.

S.

## Co usłyszymy dziś przez radjo?

11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

13,15 — 13,20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

13,25 — 15,50 Kącik artystyczny LSG.

15,50 — 16,10 Odczyt rządowy p. t. „Kredyty zagraniczne polski” wygl. p. J. Nowak.

16,25 — 17,15 — Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 — 17,40 „Wawel jako rezydencja Prezydenta” wygl. dr. Jerzy Dobrzycki.

17,45 — 18,15 1) Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży „Mała Abby” wg. Twaina.

18,15 — 18,45 Koncert dla młodzieży z Warszawy.

18,45 — 19,10 Rozmaitości.

19,10 — 19,25 Kom. izby przem.

handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.

19,25 — 19,35 Płyty gramofon.

19,35 — 19,50 Prasowy dziennik radiowy.

19,50 — 20,00 Płyty gramofon.

20,00 — 20,15 Feljton p. t. „Spory o relikwje” wygl. inż. J. Grabowski.

20,15 — 20,30 „Sztuka polska w ostatnim dziesięcioleciu” — wygl. dr. Marja Henzel.

20,30 — 22,00 Koncert muzyki lekkiej z Warszawy. Wykonawcy Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, M. Dwoińska (śpiew), W. Żywolewski (głtara).

22,00 — 22,15 Feljton p. t. — „Recepta na romans kryminalny” — wygl. red. Leopold Marschak.

22,15 — 22,35 Płyty gramofonowe.

22,35 — 24,00 Komunikaty: meteorologiczny, polic., sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

## Kronika

### „WAWEL, JAKO REZYDENCJA PREZYDENTA

Dziś, w sobotę, dnia 15 listopada młody historyk sztuki, znany radjosłuchaczom z bardzo udanych prelekcji (podczas „Dnia Krakowa” w radjo odbył ze słuchaczami wędrowną po Krakowie, ilustrowaną nastrojowo pieśniami chóralnymi; audycja ta w swoim czasie z ogólnem spotkała się uznaniem), wygłosi odczyt p. t. „Wawel, jako rezydencja prezydenta”.

Wspaniałe komnaty wawelskie, które w ostatnich latach pod kierunkiem architektki Szyszko-Bohusza przywrócone zostały nareszcie do dawnej świetności, wypełnione antycznymi meblami, pochodzącymi przeważnie z darów prywatnych, dekorowane obrazami zabytkowymi i nowymi, historycznymi arrasami etc., tworzą prawdziwe królewskie, reprezentacyjne apartamenty prezydenta Rzeczypospolitej, gdyż zjeżdża w gościnę do Krakowa.

W towarzystwie tak ujmującego przewodnika, jak dr. Jerzy Dobrzycki, zwiedzanie Wawelu dostarczy każdemu barwnych wrażeń — a spełni w miły sposób zadanie historyczno-kulturalnego przygotowania tych licznych słuchaczy w dalekich stronach Polski, którzy jeszcze zabytków i pamiątek Krakowa na własne oczy nie oglądali.

### SLUCHOWISKO DLA DZIECI „MALY ABBY”

Dziś, w sobotę, dnia 15 listopada transmituje rozgłosnia łódzka „Polskiego Radja” z Krakowa pod zwyczaj ciekawe słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży p. t. „Mała Abby” Marka Twaina w radjofonizacji p. Marji Billzand. Słuchowisko wykonane zostało przez zespół artystów dramatycznych.

## Fiasko telewizji na rynku polskim

Przed kilkoma miesiącami powstało w Krakowie pierwsze polskie Towarzystwo Fultograficzne które miało podjąć inicjatywę wprowadzenia w Polsce telewizji i zainteresowania nią szerokiej rzeszy radjoabonentów. Oczywiście, akcja towarzystwa miała postępować równolegle z fabrykacją aparatów telewizyjnych, które, jak się jednak okazało, są zbyt drogie na chude kieszenie naszych radjoamatorów.

Telewizja w Polsce nie znalazła przeto podatnego gruntu dla swojego rozwoju, a Towarzystwo Fultograficzne, nie znajdując innego dla siebie wyjścia — zlikwidowało się i obecnie, już nie drogą telewizyjną, lecz zupełnie bezpośrednio, układa się z wierzytelcami, na brak których uskarżać się nie może.

Oczywiście, ta „plajta” pierwszych prób telewizji w Polsce nie świadczy bynajmniej o tem, abyśmy mieli raz na zawsze zrezygnować z tak doniosłego wynalazku.

O ile nam wiadomo, w programie działalności „Polskiego Radja” — sprawa telewizji jest wzięta pod uwagę i, jak należy mieć nadzieję, pomyślnie rozwiązana zostanie.

—————  
**Każdy, kto wie, czego chce — glosuje**



## Rewizor w łódzkim urzędzie celnym Jak się przeprowadza dochodzenie w sprawie biurokratycznych ułudnień

W „Głosie Porannym” z dn. 25.X r. b. poruszyliśmy w artykule p. t. „Św. Biurokracy w łódzkim urzędzie celnym” sprawę nieporządków w tutejszym urzędzie celnym. Z radością konstatujemy, że nasza interwencja odniosła częściowo swój skutek.

W tych dniach odbyła się w łódzkiej izbie przemysłowo-handlowej konferencja w sprawie usprawnienia działalności łódzkiego urzędu celnego.

Również bawi w Łodzi rewizor z warszawskiej dyrekcji cel p. Krzyżanowski, który przeprowadza dochodzenie w sprawie ułudnień w łódzkim urzędzie celnym. Dziwi nas niezmiernie, że p. Krzyżanowski bada zainteresowanych pełnomocników firm ekspedycyjnych w gabinecie naczelnika urzędu, w obecności naczelnika tegoż urzędu i jednego z urzędników, o którym była mowa w naszym artykule z dn. 25 ub. m. i który jest zainteresowany w przebiegu dochodzeń. Tego rodzaju przeprowadzenie śledztwa nie może dać właściwego skutku, gdyż urzędnicy firm ekspedycyjnych, będący w stałym kontakcie z urzędem celnym i zależni

w wykonywaniu swych obowiązków od tegoż, nie mogą zeznawać swobodnie, by się w przyszłości jeszcze więcej nie narażać na szkodliwy funkcjonalizm urzędu celnego. Pożądanym byłoby również, by p. rewizor zasięgnął opinii o urzędzie u kierowników firm

ekspedycyjnych, jak również, by dla dodania w tej sprawie materiału były dopuszczone sfery kupieckie i przemysłowe, im portujące towary z zagranicy, które wskutek wadliwego załatwiania spraw przez łódzki urząd celny są najwięcej poszkodowane.

## Sp. Akc. Józef Richter

uzyskała odroczenie wypłat na ostatnie trzy miesiące

Zakłady przemysłu włókienniczego „Józef Richter w Łodzi Sp. Akc.” uzyskały przed sądem okręgowym w Łodzi odroczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy od dnia 6 maja r. b. Przedstawiony przy podaniu firmy bilans na dzień 31 grudnia ub. roku zamknięty był sumą 12,775,898 zł., zaś skorygowany przez biegłych na dzień 15 kwietnia r. b. wyraża się sumą 10,703,806 zł.

W pierwszym okresie odroczenia wypłat stan firmy o tyle się polepszył, że pasywa zmniejszyły

się o sumę około 540,000 zł., kosztem aktywów w tejże mniej więcej sumie. Sporządzony bilans na dzień 15 lipca r. b. przez nadzorców sądowych zamykał się sumą 10,165,665 zł. W tym czasie sanacja przedsiębiorstwa nie osiągnęła znaczących rezultatów.

Mimo to sąd potraktował przychylnie podanie firmy co do przedłużenia terminu odroczenia wypłat do dnia 6 listopada r. b.

Okres drugi nie przyczynił się również do znacznego polepszenia stanu finansowego firmy, albowiem udało się tylko w tym czasie utrzymać fabrykę w ruchu i zmniejszyć stan zadłużenia. Sprzedano w tym czasie towarów na złotych 784,000.— i jak wynika ze sprawozdania nadzorców sądowych — adwokata Alfreda Ekersdorfa, Leonarda Talera i Leopolda Majstra, dotychczasowe ich sprawowanie nadzoru szło w kierunku utrzymania gospodarki firmy w stanie normalnym, zastosowania możliwie najdalej idących oszczędności oraz utrzymania dotychczasowego stosunku między stanem aktywnym a pasywnym. Długów spłacono na zł. 402,138.— co razem z poprzednio spłaconymi sumami stanowi sumę zł. 985,000.— Fabryka była czynną około trzech miesięcy po sześć dni w tygodniu i pracowała na więcej, niż połowie warsztatów tkackich. Ostatnio jednak, od trzech tygodni, wskutek zastójki, wywołanego świętami żydowskimi, stan zatrudnienia zredukowano do trzech dni w tygodniu. Firma jednak przewiduje, iż w najbliższych dniach przystąpi ona do pełnego tygodnia pracy i dlatego też obecne wysiłki nadzorców skierowane są w kierunku możliwie największego uruchomienia fabryki, bądź to na własny rachunek, bądź też zarobkowo.

W dniu wczorajszym rozpoznawane było podanie powyższej firmy co do dalszego przedłużenia odroczenia wypłat. Wobec przychylniej opinii sędziego komisarsa sąd udzielił jej odroczenia wypłat na ostatnie trzy miesiące, t. j. do dnia 6 lutego 1931 r.

W tym to czasie firma będzie musiała przeprowadzić całkowitą regulację swych długów.

W swoim czasie donosiliśmy o ogłoszeniu upadłości Henochowi i Chilowi Jakubowiczom, prowadzącym przy ul. Południowej 3, handel drobnej sprzedaży skóry. czterech wierzycieli, na wniosek czterech wierzycieli, na żądanie których sąd zastosował względem

## Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zj. 8,93  
Londyn 43,335  
5 proc. poź. dotar. premjowa 54,50 (54.—)  
4 proc. poź. inw. 100.— (99,50)  
Bank Polski 160,50 (160.—)  
Tendencja wyczekująca.

## Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,92 i pół

## Rynek pieniężny

### CZEKI

Belgia 124,43  
Kopenhaga 238,55  
Londyn 43,33  
Nowy Jork 8,915  
Nowy Jork — kabel 8,924  
Paryż 35,04  
Praga 26,45  
Szwajcaria 172,94  
Wiedeń 125,63  
Włochy 46,71  
Berlin 212,55

### AKCJE

Polski 160.— 159.50 159.75  
Norblin 36.— 35.50  
Zawiercie bez kuponu na rok 1929  
Jabłkowscy bez kuponu na rok 1929  
Gdański Monopol Tytuńowy bez kuponu na rok 1929  
Modrzejów 8,25  
Starachowice 13,50

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premjowa budowlana 50.—  
Inwestycyjna seryjna 101,50  
Dolarówka 54,75  
5 proc. konwersyjna 48,50  
6 proc. dolarowa 75,50  
7 proc. stabilizacyjna 83.—  
8 proc. B. K. Krajowego 94.—  
8 proc. B. G. Kraj. budowlana 93.—  
8 proc. Przem. Polsk. 88,25  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 41,50  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 52.— 51,75  
5 proc. Warszawy 56.—  
8 proc. Warszawy 72.— 72,25  
6 proc. poź. konw. Warszawy

### NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL  
Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
styczeń 6,02 luty 6,06 marzec 6,15 kwiecień 1,19 maj 6,26 czerwiec 6,30 lipiec 6,35 sierpień 6,38 wrzesień 6,41 październik 6,45 listopad 5,89 grudzień 5,95 loco 6,11.

### ALEKSANDRJA.

Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
Sakellariadis:  
styczeń 18,16 marzec 18,55 maj 19,00 lipiec 19,45 listopad 17,85

### NOWY JORK

Bawelna amerykańska:  
Zamknięcie: styczeń 11,13 listopad 10,77 grudzień 10,90 loco 11,00.  
Kontrakty: styczeń 11,10 luty 11,25 marzec 11,41 kwiecień 11,52 maj 11,70 czerwiec 11,79 lipiec 11,79 sierpień 11,85 wrzesień 11,92 październik 12,00 listopad 10,77 grudzień 10,95.

### Kursy pożyczek polskich na giełdzie w New Yorku

Według danych urzędowych ministerstwa skarbu, kurs 8% Poż. Dol. z 1925 roku, dn. 30.X r. b. wynosił 89.—  
Kurs 7 proc. Poż. Komunalnej Warsz. wynosił w okresie od dnia 3.XI do dnia 8.XI od 65 do 67, w dniu 10.XI r. b. — od 66 do 65,75.  
Kurs 7 proc. Poż. Dol. Górn. z 1928 r. wynosił w okresie od dnia 3.XI do 8.XI r. b. od 66.25 — 68. W dniu 10.XI r. b. kurs tejsze pożyczki Górnośląskiej wahał się od 65.75 do 66. Kurs pożyczek niemieckich w New Yorku według notowań z dnia 10.XI r. b. wynosił 101, a 5½ proc. Poż. Niem. — 74.75.

## Eksport przedzdy wigonjowej nie napotyka już na trudności na rynku rumuńskim

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi podaje do wiadomości zainteresowanych sfer, że podjęte z inicjatywy jej, a za pośrednictwem pana radcy handlowego w Bukareszcie starania w sprawie likwidacji trudności natury celnej przy eksporcie przedzdy wigonjowej do Rumunii, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Izba otrzymała obecnie zawiadomienie że dla przedzdy wigonjowej przy znana została tolerancja wельny w wysokości do 1 proc. oraz, że projektowane jest dalsze uzupełnienie taryfikacji w tym sensie, że przedza wigonjowa

z zawartością wельny powyżej 1 proc., ale poniżej 3 proc., opłacać będzie dopłatę 15 proc. do stawek przewidzianych dla przedzdy bawelnianej.

Należy przypuszczać, że polskie fabryki przedzdy wigonjowej z całą energią podejmą na nowo zachwiane przejściowo stosunki handlowe z odbiorcami rumuńskimi i zdolają utrzymać się na tym rynku mimo, że w międzyczasie fabryki włoskie zaofiarowały Italiiom rumuńskim znaczne ilości przedzdy wigonjowej na nader dogodnych warunkach.

## Komisja podatkowa izby odpiera zarzuty drobnego przemysłu i handlu

Dnia 12 b. m. odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej 15 z rzędu posiedzenie komisji podatkowej. Komisja zapoznała się przede wszystkim z ostatnimi pracami i wystąpieniami izby w sprawach ogólnie podatkowych, poczem szczegółowo rozpatrzyła całokształt bieżących dezyderatów, dotyczących specjalnie drobnego kupiectwa i drobnego przemysłu. Ponieważ wystąpienia poszczególnych radców na ostatnim posiedzeniu plenarnem izby mogły wywołać mylne wrażenie, iż izba interesom odnośnego odłamku handlu i przemysłu nie poświęca należytej uwagi, jak innym działom życia gospodarczego, komisja, nie wyłączając członków jej, rekrutujących się właśnie z grona drobnego kupiectwa i przemysłu, jednogłośnie stwierdziła, iż podobne zarzuty pozbawione są jakiegokolwiek podstaw. W komisji skrytykowała się również jednogłośnie opinia, że wszystkie ostatnie sprawy i dezyderaty, tyżące kwestji podatk. radcowie winni przede wszystkim wytyczać na forum komisji, jeśli

zaś rozwiną w tym kierunku odpowiednią inicjatywę, napełniając ją uzasadnionymi wnioskami swoich znajdy należyte zrozumienie i poparcie zarówno w komisji jak i w łonie izby wogóle.

Z kolei komisja podniosła potrzebę rychłego wyjaśnienia sprawy poboru podatku przemysłowego w odniesieniu do agentów handlowych, którym wymierzono podatek nie według prowizji, lecz według pełnego obrotu.

Komisja rozpatrzyła również wyniki tegorocznej akcji w dziedzinie wymiaru podatku dochodowego, który według twierdzenia sfer zainteresowanych wypadł w poszczególnych okręgach wymiarowych znacznie wyżej niż jest to uzasadnione stosunkami faktycznymi.

Wreszcie w związku ze zbliżającym się okresem wykupna świadectw przemysłowych komisja uznała, iż wskazana byłaby akcja interwencyjna izby, celem należytego uregulowania niektórych kwestji, dotyczących obowiązku wykupna odnośnych świadectw.



## Na łódzkich ekranach

Kino „Palace” —  
„Strajk żon”

Wyborna komedia, pełna humoru, dowcipu i satyry.

Strajk żon! A właściwie bojkot mężczyzn przez kobiety, bojkot na szczęście zlokalizowany w jednym domu, gdzie na górze mieszka stary kawaler profesor, niżej — adwokat, a pod nim — doktor, obaj żonaci.

Ci trzej panowie mieli lekkiego ozika na punkcie jedzenia: profesor żądał ścisłego przestrzegania godzin, adwokat nie lubił zupy z makaronem, a doktor wymagał, aby chleb leżał zawsze płasko. Z tego powodu powstały scysje, które doprowadziły do bojkotu rodzaju męskiego. Profesor znalazł się bez kucharki, zaś dwie młode mężatki zastosowały wobec swoich mężów bojkot bezwzględny.

Zabawny scenariusz został dobrze wyeksponowany. Akcja żywa, barwna i wesoła. O tym jakiego wyniku perypetje i jak bojkotu zaniechano — trudno opowiedzieć.

Cały zespół gra wybornie, a prym wiodą artyści tej miary, co Marja Paudler, Georg Alexander i Livio Pavanelli.

Publiczność, zapelniając po brzegi widownię kina „Palace” bawi się pysznie.

## „Luna” — „W cieniu piramid”

„Luna” wystąpiła z atrakcyjną premierą najnowszego arcydzieła filmowego, zrealizowanego podług powieści Piotra Frondaia p. t. „W cieniu piramid”.

Wspaniały ten obraz zachwyca niezwykle bogactwem krajobrazu, wzruszającą treścią i subtelną grą artystów. Jak w przedziwnym śnie oglądamy zabijki i szczytki świetności dawnego Egiptu, lub drżące poświata księżycy srebrne fale Nilu... A jednocześnie przeżywamy upojną miłość dwojga pięknych kochanków, którzy na falach Nilu w ogrodach zimowych Lukso ru, wśród ruin świątyni Ramzesa i Izdy zapomnieli o świecie całym.

W rolach głównych najpiękniejsza para kochanków: czarująca Lee Parry i wytworny Jean Murat. Dali oni prawdziwy koncert gry.

Premiera filmu wywołała wielkie zainteresowanie i zgromadziła w komplecie wszystkich kinomanów łódzkich. Ilustracja muzyczna — b. dobra.

**Nieobecni zawsze przegrywają. Kto nie odda głosu — jest nieobecny**

## TEATR, MUZYKA i SZTUKA

### Teatr miejski

Dziś 4.00 „Casanova”  
„ 8.30 „Kres Wędrówki”  
Jutro 4.00 „ ”  
„ 8.30 „Casanova”

Józef Węgrzyn wystąpi dziś o 4 popołudniu w stylowej komedji Asertisa „Casanova” a w niedzielę o 4 w głośniejszej sztuce Sheriffa „Kres wędrówki”.

Dziś wiecz. „Kres wędrówki”.  
W niedzielę i poniedziałek „Casanova”.

Sala „Manntaufel” Zachodnia 43  
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”  
Kameralny  
Dziś, 3 przedst. o g. 4, 7.45 i 9.45  
„W niebie jarmark”

### TEATR KAMERALNY

Dziś „Święty płomień”.  
Dziś wieczorem oraz jutro o 5 i 9 wiecz. lekka typowo bulwarowa komedja Verneuil'a „Fotel 47”.

Sala Filharmonji Narutowicza 20  
Teatr Żydowski  
Dziś o g. 4-ej po niskich cenach  
„Wesele Amerykańskie”  
gościnne występy  
Anny i Hajmana Jakobowiczów  
Dziś o g. 9 wiecz.  
„Dus importirte wajbl”

### TEATR POPULARNY

Dziś wiecz., jutro, w niedzielę 2 razy i dni następnym pełna komizmu i przezabawnych qui pro quo komedja Carpentera „Papa kawaler” z Józefem Winawerem.

### TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś o godz. 8.15 i jutro o godz. 4.15 popoł. i 8.15 wiecz. pełna humoru krotoczwila w 3 akt. p. t. „Pani prezesowa”.

Jutro o godz. 12 teatr popularny w sali Geyera, Piotrkowska 295, powtarza przeszły fantastyczny obrazek dla dzieci w 4 akt. ze śpiewami i tańcami p. t. „Baba - Jaga”. Bilety do nabycia w kasie teatru.

**OKAZYJNIE**  
**STOŁOWY POKÓJ**  
prawie nowy, natychmiast  
**DO SPRZEDANIA.**  
UL. LIPOWA Nr. 1,  
front 2 piętro, m. 7.

### PRIMABALERINA PALESTYŃSKIEJ OPERY W FILHARMONJI

Wkrótce, bo już 20-go b. m. miasto nasze będzie miało możliwość podziwiania znakomitej primabaleriny opery palestyńskiej i Cosmopolitain w Nowym Jorku. Rinę Nikową, która przejazdem przez Polskę, wystąpi gościnnie i wypełni jedyny wieczór poematów tanecznych w filharmonji. Po odniesionym sukcesie na koncercie w Warszawie, jedyna w swoim repertuarze tancerka ukaże się w Łodzi i zaprodukuje dotychczas niewidziane w Łodzi tańce biblijne, jemenickie, arabskie i inne orientalne. Oryginalne kostiumy, projektowane przez wybitnych malarzy, własna akompanjatorka Inez Jose, piękne dekoracje, ciekawy oryginalny program, wszystko razem gwarantuje powodzenie.

A więc rezerwujemy sobie wieczór 20-go b. m. i spotkamy się wszyscy na koncercie w filharmonji.

### PONIEDZIAŁKOWY KONCERT VECSEY'A.

Jak było do przewidzenia, koncert skrzypka światowej sławy Vecsey'a, który odbędzie się w sali filharmonji w nadchodzący poniedziałek, dnia 17-go b. m. wywołał wielkie zainteresowanie wśród muzykalnych sfer naszego miasta. Znakomity artysta, którego prasa zagraniczna zalicza do pierwszorzędnych skrzypków współczesnych wykona utwory Tartini'ego, Mendelssohna, Bacha, Pugnani'ego, Kreislera, Paganini'ego oraz szereg innych. Początek koncertu o godzinie 8,30 wiecz.

## R. Szwajcerowa

Narutowicza 24, tel. 139-04.  
Po powrocie z Paryża stosuje najnowsze metody w dziedzinie kosmetyk.



Dziś i dni następnym!

Osnuta na tle pięknej powieści Piotra Frondaia

## W CIENIU PIRAMID

Przecudna idylla miłosna dwojga przez los rozłączonych kochanków, rozgrywająca się wśród gorących piasków pustynnych, na srebrzystych falach Nilu i u podnóża wspaniałych ruin tajemniczego Egiptu.

Uroczą para kochanków Uroczą para kochanków

## Lee Parry i Jean Murrat

W ROLACH GŁÓWNYCH.

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o g. 4 popoł., w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł. Ceny miejsc na 1 seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od 12—3 po 75 gr. i 1.— zł. 10278

## HUMOR ZAGRANICZNY



— Czy nie zechciałby mi pan powiezieć, jak długo takie auto idzie, gdy już jest nakręcone?



JADA

z rozkoszną czekoladą mleczną

Plutos

SALA FILHARMONJI  
W CZWARTEK, dnia 20 listopada  
o godz. 8.30 wiecz.

Wieczór Poematów Tanecznych  
PROGRAM WYPEŁNI  
światowej sławy primabalerina opery palestyńskiej i Cosmopolitain w New-Jorku.

### RINA NIKOWA

W programie: tańce biblijne, jemenickie, arabskie i inne orientalne.  
Przy fortepianie INEZ JOSE.  
Kostiumy projektowane przez wybitnych malarzy.  
Bilety do nabycia w kasie Filharmonji. 10343

## SPORT

### Ł.T.S.G. — Hakoah

W niedzielę na boisku WKS. rozegrany zostanie jedyny mecz piłkarski w tym dniu. Do zawodów wystąpi ligowy zespół ŁTSG. przeciwko najsilniejszemu składowi Hakoah.

Mecz ten, towarzyski, będzie generalnym treningiem ligowców przed decydującymi o ich losach zawodami z Ruchem, które, jak wiadomo, mają się odbyć w przyszłym tygodniu. Rzecz zrozumiała, iż zawody niedzielne wzbudziły zainteresowanie wśród bywalców boisk.

## Krzyż „Odrodzenia Polski” na piersiach sportowców

Krzyżem „Odrodzenia Polski” odznaczeni zostali m. in. dyrektor PUWF, pułk. Kiliński, prezes PZPN gen. Bończa - Uzdowski, rtm. Kon, instruktor polskiej hipiki i K. Wierzyński, autor Lauru Olimpijskiego.

5

Z A W A D Z K A

5

Z  
A  
W  
A  
D  
Z  
K  
A

ŁODZIANIE, SPIESZCIE !!!

Dziś Ostatni Dzień Wyprzedaży  
NIEBYWAŁY WYBÓR.

artykułów kosmetycznych  
krajowych i zagranicznych  
NISKIE CENY.

**J. DRUKER, Zawadzka 5** Telefon 175-92.

UWAGA: Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych specjalny rabat.

5

Z A W A D Z K A

5



# Pokój

frontowy umeblowany, słoneczny i ciepły o 2-ach oknach w centrum miasta od 1-go Grudnia r. b. do wynajęcia.

Oferty sub. R. D. do admin. nin. pisma. 328-2

**MYDLIK PULSA**  
samopiorący proszek  
nie niszczy bielizny

PRZEMYSŁ. MYDL. i PERFUM. FR. PULS S.A. WARSZAWA WIERZBOWA № 11

ZOSTAŁA OTWARTA  
**LECZNICA CHOROÓB OCU**  
ze stałymi łózkami  
**D-ra Donchina**  
ul. Piotrkowska 90,  
tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9-1 i od 4-7 1/2

**LECZNICA**  
ZGIERSKA 17, tel. 116-33

Dr. Goldstein-Polak oczu 1-2  
Dr. Justman nerw. 12-2  
Dr. M. Kantor chirurg. 4 1/2-5 1/2 święta 1-2  
Dr. Papierny kobiece i ak. 11 1/2-1  
Dr. Rakowski uszu, nosa i gar. 10 1/2-11 1/2, 2-3 i 6-7  
Dr. Rozenowaj dzieci 11-12, 4-5  
Dr. Różaner wener. i skór. 1-2  
Dr. Wajnberg wewnątrz. 1-2, 6-7  
A. Grodzieńczyk lek.-dent. 3-7  
Dr. Stupel Gab. Roentg. 12-2, 4-6

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12 ) przyjmują 2-3 ) kobieta-lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet Świątka-lecznicy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
PORADA 3 Zł. 3236

Dr. med.  
**H. LUBICZ**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Cegielniana 43,  
tel. 141-32.  
Przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8 w niedzielę i święta od 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.  
**H. Różaner**  
Narutowicza 9, tel. 128-98  
powrócił  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Przyjmuje od 8-10 i 5-8.  
Elektroterapia  
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

**KALOSZE** **RYGAWAR** **SNIEGOWCE**  
WARSZAWA

Składy komisowo-hurtowe w firmie  
„LOTWAGUM”, Warszawa, Długa 55, tel. 299-78. 9889

Dr. med.  
**J. M. Barciński**  
RENTGENOLOG  
Zakład rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy. Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu własnym pacjenta. Przyjmuje od godz. 5-8-9.  
ul. 11 Listopada 20, tel. 214-50

**SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski**  
**J. Szwarzman**  
Narutowicza 42  
(sklep frontowy) tel. 166-31.  
Poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skóry pojedyncze wszelkiego rodzaju, po wyjątkowo niskich cenach.  
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. Pp. Urzędnikom państw. udzielam rabatu.

Do akt. Nr. 1455 / 30 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 grudnia 1930 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Derejskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1000—  
Łódź, d. 13.11.30 r.  
Komornik S. Zajkowski

Do akt. Nr. 3269/30  
**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zam. w Łodzi, przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. cywiln., ogłasza, że w dniu 26 listopada 1930 od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Szkolnej Nr. 8 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Jana Szulca i składających się z 150 kg. farby do domowego użytku oszacowanych na sumę Zł. 590.—  
Łódź, 13.11.1930 r.  
Komornik Adam Jaroszyński

Wolne miasto Gdańsk.  
**Kasyno Sopoty**  
Przez cały rok otwarte  
**Roulette Baccara**  
Cercie prive  
Informacje: Warszawa tel. 157-31, również Kasyno Sopoty.

**Hotel - Kasyno**  
Nowoczesny nowo wybudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie. Międzynarodowa kuchnia.

Dr. med.  
**H. Borzekowska**  
choroby kobiece i akuszerja  
**POWRÓCIŁA**  
Gdańska 44, tel. 185-88  
przyjmuje od 5-7.

Dr. med. 7278-3  
**Z. RAKOWSKI**  
Tel. 127-81  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc  
Konstantynowska 9.  
Przyjmuje od 12-2 i 5-7.  
w Lecznicy Zgierska 17 od 10-11 i 2-3

DR. MED.  
**Markowiczowa**  
chor. skórne i weneryczne, kosmetyka lekarska  
przeprowadziła się na ulicę  
**Zawadzka 14**  
tel. 166-35.  
Przyjmuje od 9-11 i od 3-8 wiecz.

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
**Piotrkowska 294, tel. 122-89**  
(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-jej rano do 7-jej wiecz. w niedziele i święta do 2-jej po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen smoczenia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
3 ZŁOTE.

Dr. med.  
**HELLER**  
Choroby skórne i weneryczne  
**UL. NAWROT 2**  
TELEFON 179-89  
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu.  
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla nieśmiałych  
**GENY LECZNIC.**

DR.  
**St. Bibergal**  
MONIUSZKI 11  
TELEFON 168-22  
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w. w niedz. od 10-12.

**KLINIKA**  
Położniczo-chirurgiczna  
„SANATO”  
Ogrodowa 10, tel. 213-57  
I i II klasa  
**OPIEKA LEKARSKA**  
nad matką i dzieckiem.  
**CENY PORODU**  
na II-jej klasie wraz z zabiegami  
200 zł.  
**Oddział chirurgiczny**  
D-RA MED. M. KANTORA  
godz. przyjęć 1-2 p.

Dr. med.  
**ST. PRAPORT**  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH  
Gdańska 77a, tel. 208-98.  
Przyjmuje od 6-8 w. i w lecznicy „SANITA 9”, Cegielniana 29.

Dr. med. **Stupel**  
choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.  
Leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa), elektroterapia.  
**Mielesarskiego (Szkolna) 12**  
tel. 118-28  
przyjmuje od 6 do 9 wieczór.

Do akt. Nr. 2347 / 1930 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Tomasz Chorzeleski zamieszkał w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 32 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Iszera Grynsztejna i składających się z mebli, fotelu dentystrycznego z automatycznym urządzeniem, spluwaczki stojącej metalowej nielutowanej i bormaszyny nożnej dentystrycznej, oszacowanych na sumę zł. 1500.—  
Łódź, d. 23.10.30 r.  
Komornik T. Chorzeleski

Do akt. Nr. 1701/30 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24-go listopada od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Brzezińskiej 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fajgi Bojzerowej i składających się z desek różnej grubości oszacowanych na sumę zł. 600.—  
Łódź, dn. 24.10.30  
Komornik Z. Makowski



Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2

Ostatnie 2 dni!  
Po raz pierwszy w Łodzi film p. t.

Główna 1 **WODEWIL** Główna 1

# „Gdzie Wschód jest Wschodem”

W roli głównej **LON CHANEY**

w swej najnowszej i ostatniej kreacji w fascynującym dramacie erotycznym, którego niesamowita akcja, wywołująca dreszcze zgrozy i sensacji, rozgrywa się na egzotycznym tle dalekiego Wschodu. W pozostałych rol. **Lupe Velez i Estella Taylor**

Nadprogram **FARSA.**

## Ogłoszenie.

Syndycey tymczasowi masy upadłości Chaima Kopciowskiego na mocy art. 512 K. H. podają do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 27 czerwca 1930 r. został wyznaczony nowy dwutygodniowy, ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 3 grudnia 1930 r. o godz. 12.30 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndycey tymczasowi

Apl. adw. **P. Lubiński**, ul. Zawadzka 23  
**Józef Żurkowski**, Nowo-Cegielniana 15.

## ZAKOPANE.

**PENSJONAT „ELDORADO”**  
UL. PIŁSUDSKIEGO.

**JADWIGI KURLANDOWNY** (dawniej Zarząd)  
willi „Stochówka”  
TEL. Nr. 558.

Komfort. Willa murowana, położona w lesie. Poleca pokoje słoneczne z balkonami. Tarasy i oszklone werandy. Ciepła i zimna woda w każdym pokoju. Łazienka. Pianino. Centrum.

Zgłoszenia na miejscu lub w Łodzi, tel. 147-58

## Gabinet Gimnastyki Leczniczej i fizycznej terapii

im. **Dr. med. Cecylii Fokszańskiej**

gimnastyka lecznicza, oddechowa, masaż, djatermja, kwarc, kąpiele świetlne, sollux, faradyzacja i galwanizacja  
**101 Piotrkowska 101 tel. 210-76**

# Po 20 gr.

## NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

# CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 204-87

DŹWIĘKOWE KINO

# MIMOZA

KILINSKIEGO 17B.

Dziś i dni następnych!

## WESELE W HOLLYWOOD

Przecudna operetka Oskara Straussa. — Czar melodii i romansów cygańskich. — Imponujący przepych wystawy. — Rewelacja dźwięku i harmonji. — Rolę główną kreują:

**Norma Terris, J. H. Murray.**

Nad program: dodatek dźwiękowy.

Początek: w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15

Następny **Nadzi Murat** (Biały Szatan) w roli program gl. Iwan Mozzuchin z udziałem słynnego chóru kozaków dońskich.

## Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

### Pomoc i skutek bez operacji!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzastarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lecn. gorszy ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. **RAPAPORT**, ortopeda ze Lwowa.  
Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

### PODZIĘKOWANIE.

Uważam za swój obowiązek W. Panu Spec. RAPAPORTOWI zam. przy ul. Wólczańskiej 10, (front) publicznie podziękować za założenie mi specjalnego bandaża, przy pomocy którego zostałem zupełnie uzdrowionym z ruptury, że obecnie już bandaża nie potrzebuję  
Ks. **JÓZEF BIAŁY**, proboszcz obrz. łac. 10345

## PRACOWNICY UMYSŁOWI 5

Głosujcie na listę

Zgodnie z uchwałą walnego Zebrania naszego Związku z dnia 5 b. m. wzywamy wszystkich pracowników umysłowych m. Łodzi, by w niedzielę, d. 16 listopada r. b. gremjalnie głosowali na jedyną listę zjednoczonego frontu socjalistycznego, na listę „Bundu”, Niezał. Socj. P. P. i Z. S. P. P. „Poalej-Sjon”

## na listę Bloku Lewicy Socjalistycznej Nr. 5

z niez mordowanym działaczem socjalistycznym tow. **LICHTENSZTAJNEM** na czele.

Powszechny Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce Oddz. w Łodzi.

## PRACOWNICY UMYSŁOWI 5

Głosujcie na listę

Dr. med.

## Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.  
regulacja zębów  
Rentgen elektroterapija

Ordynuje 3-7 7627  
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

## Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-r. **MARJI LEWINSONOWEJ** 9366  
Cegielniana 6, front I p., telefon 143-63.



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków dzieciennych

Łózek metalowych

Materaców sprężynowych „PATENT”

Wyżymaczek amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

**DOBROPOL**

ŁÓDŹ,  
Piotrkowska 73

w podwórzu  
TEL. 158-61.

## Ratynowany BUCHALTER

przyjmuje na godziny wieczorowe sprowadzenie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.  
Pierwszorzędne referencje.

Łask. zgłoszenia pod „Bilansata”

## TEATR REWJI „KAMELEON”

pod kier. art. **B. Orlińskiego i W. Boruńskiego**  
w **Kinie Spółdzielni Sienkiewicza 40**

Dziś i codziennie na otwarcie sezonu zimowego wielka rewja p. t.

## „Tu znajdziesz meża”

w 2 częściach — 16 obrazach, pióra **Toma, Wło-bora, Własta i in.**  
Udział bierze cały zespół oraz nowozaangażowani artyści.

W PROGRAMIE:  
Inszenizacje, skecze, numery solowe, atrakcyjne i zespołowe.

Reżyserja: **B. Orliński.**  
Baletmistrz: **J. Szymański.**  
Dekor.: art. mal. **W. Nowakowski.**  
Kier. muz. **C. Kantor.**  
Conferencjer: **Janka Leonowicz i Lopek-Boruński.**

Początek przedstawień o godz. 7.45 i 9.45, w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 9.45 wiecz.

Passe-partouts, bilety wolnego wejścia oraz ulgowe na premjery, w sobotę, niedzielę i święta nieważne.



Lek.-dentysta **E. SZACKA**  
Cegielniana 50, tel. 173-97  
przyjmuje od 3 do 7 po poł.

## Ogłoszenia drobne

SWAT (KA) mający (a) dostęp w lepszych żydowskich sferach poszukiwany  
Zgłoszenia do administracji sub. „10.000”. 2009—1

KOMPLET wychowania przedszkolnego przed i popołudniowy dla dzieci od lat 3—7 A. Gottesgnadówny Zakątna 28, front I p.

PROFESOR GIMN. przyjmie jeszcze lekcje niemieckiego i korespondencji handlowej. Specjalność: matura  
Telef. 135-24. 2015—2

## LECZNICA „UNITAS”

PUSTA 19. TEL. 111-78.  
ZAKŁAD POŁOŻNICZY pod kier. D-ra med. **H. BERGSONA** przyjmuje na porody:  
klasa I cena zł. 300  
klasa II „ „ 175 ) z zabie-  
klasa III „ „ 100 ) gami.

NIEMIECKIEGO udziela po cenach przystępnych Niemka, konwersacja i gramatyka. Of. Główna 41, II front, m. 7. Tel. 146-65. 2011—3

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Cegielniana Nr. 17, m. 1, parter, front, od godz. 4—6 po poł. 2013—1

ZDASZ NAPEWNO egzamin matematyki, fizyki, pracując z nauczycielem — specjalistą. Tel. 135-24, godz. 3—5. 2006—1

BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu. 7493—8

RADIOAPARATY i części, detektory komplet od zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska 88, tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu. 7666-3

ELEGANCKI POKÓJ z telefonem od zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 50, front II p. u gospodarza. 2014—2

ANTONI MARCINIAK zgubił nadkartę fabryczną za Nr. 2974 wydaną przez Wodzowską Manufakturę. 016-1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/0

Redaktor: **Eugenjusz Kronman** Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.